



POZNAN
WTOREK
12
LISTOPAD
1968

Wydanie AB
Nr 269 (7695)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr



Obrady V Zjazdu PZPR. Na zdjęciu: na sali obrad, od lewej: E. Gierek, R. Strzelecki, Z. Kliszko, J. Cyrankiewicz, M. Spychalski, J. Cedenbal, T. Ziolkow, W. Ulbricht, L. Breżniew.
Telefoto

Spotkanie W. Gomułki z delegatami zagranicznymi

Bezpośrednio przed otwarciem obrad V Zjazdu PZPR, I sekretarz KC PZPR – Władysław Gomułka wraz z członkami kierownictwa PZPR spotkał się z delegatami zagranicznych partii komunistycznych i robotniczych.

Godzina ósma z minutami. W sali im. Adama Mickiewicza w Pałacu Kultury i Nauki zbierają się przewodniczący i członkowie delegacji partii komunistycznych i robotniczych.

O godz. 8.30 na salę wchodzi I sekretarz KC Władysław Gomułka wraz z członkami kierownictwa partii. Wita się serdecznie z sekretarzem generalnym KPZR – Leonidem Breżniewem, I sekretarzem KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności – Walterem Ulbrichtem, I sekretarzem KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej – Todorom Ziolkowem, I sekretarzem KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej – Jumzajgiem Cedenbałem, a następnie z pozostałymi przewodniczącymi i członkami delegacji.

Po powitaniu – krótkie rozmowy już w mniej oficjalnej atmosferze. (PAP)

Sprawozdanie KC PZPR w formie książkowej

Dokument partyjny „Sprawozdanie Komitetu Centralnego oraz zadania partii w dziedzinie umacniania socjalizmu i dalszego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” ukaże się w pełnym brzmieniu wydany przez „Trybunę Ludu” w formie książkowej. Sprzedaż w kioskach „Ruch”.

Dokończenie na str. 2



kładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu pełni warty indywidualne, nie licząc wart zaciągniętych przez całe brygady. Ogółem w poznańskich ZNTK, w tym wielkim

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj drugi dzień obrad V Zjazdu PZPR. Cały naród z uwagą śledzi przebieg dyskusji, żywo interesuje się głosem delegatów swoich województw. Bo też podejmują oni problemy niezwykle ważne dla całego kraju, dla dalszego rozwoju naszej ojczyzny.

Powierzyszy swojej reprezentacji udział w Zjeździe klasa robotnicza Wielkopolski trwała na stanowiskach robotniczych i sumienną pracą dokonywała budowy socjalizmu, wolę tworzenia – pod przewodnictwem PZPR – Polski silnej, nowoczesnej, wspólnej z innymi krajami socjalistycznymi.

W licznych zakładach zaciągano warty zjazdowe, dodatkową pracą zwiększając produkcję towarów rynkowych, eksportowych i inwestycyjnych. Tam, gdzie zakończono już realizację zobowiązań produkcyjnych i społecznych – podejmowane są nowe czyny, wytyczone są nowe nadprogramy zadania na cześć V Zjazdu partii.

124 warty produkcyjne, w których uczestniczyli 1200 pracowników, zaciągnięto w „Pomoc”. 63 pracowników Za-

Jest to zjazd wielkiej, masowej partii rządzącej, stojącej blisko ćwierć wieku u steru Polski Ludowej. W szeregach ponad 70 tys. jej organizacji podstawowych, skupiony jest najbardziej wartościowy aktyw, najlepsza kadra naszego społeczeństwa. Do PZPR należy co szósty pracownik naszej gospodarki społecznej, co ósmy robotnik, co trzeci inżynier i technik, prawie co drugi nauczyciel.

Na Zjazd wybrano 1764 delegatów, reprezentujących 2-milionową rzeszę członków i kandydatów partii; 850 spośród nich – to robotnicy i chłopcy. 62 proc. wszystkich delegatów jest pochodzenia robotniczego.

Na Zjazd przybyły liczne delegacje partii komunistycznych – reprezentowane są partie wszystkich państw członków Układu Warszawskiego oraz innych krajów socjalistycznych; obecne są delegacje partii komunistycznych i robotniczych z krajów kapitalistycznych Europy zachodniej, także z Azji, Afryki i obu Ameryk.

Podstawowy dokument V Zjazdu – to dostarczone wszystkim delegatom „sprawozdanie Komitetu Centralnego oraz zadania partii w dziedzinie umacniania socjalizmu i dalszego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Ekipa sprawozdawcza Polskiej Agencji Prasowej PAP podaje:

Zjazd obraduje w Sali PKiN, w tej sali, gdzie odbyły się już dwa poprzednie – III i IV Zjazd PZPR. Sala ta była też miejscem szeregu, innych, ważnych wydarzeń politycznych.

Jest godzina 8.00. Nadjeżdżają pierwsze autokary i samochody przywożące delegatów i gości zagranicznych. Na czele delegacji wojewódzkich orga-



Na zdjęciu: prezydium i fragment sali obrad podczas przemówienia Władysława Gomułki.
CAF – Czarnogórski – telefoto

Posiedzenie Prezydium Światowej Rady Pokoju

W Lahti (Finlandia) rozpoczęły się w poniedziałek trzydniowe obrady prezydium Światowej Rady Pokoju. Biorą w nich udział przedstawiciele 40 krajów świata. Na porządku obrad znajduje się sprawa Wietnamu, problem za pewnienia bezpieczeństwa w Europie oraz sytuacja na Bliskim Wschodzie.

Spotkanie premiera Eskiola z prezydentem – elektem Nixonem również zostało odwołane.

Z udziałem 1764 delegatów reprezentujących 2 miliony członków i kandydatów partii

V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej rozpoczął obrady

Przemówienie Władysława Gomułki

W poniedziałek, 11 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Zjazd ten – to podsumowanie wielkiej ogólnonarodowej, trwającej przez szereg miesięcy debaty na temat dorobku kraju i życia partii w ubiegłych 4 latach. W oparciu o tezy zjazdowe, przeprowadzoną nad nimi dyskusję i tysiące zgłoszonych wniosków i postulatów. Zjazd określi program działania partii na najbliższe lata i wytyczy kierunki dalszego rozwoju naszej ludowej ojczyzny.



Na zdjęciu: w pierwszym rzędzie delegacja KPZR. Od lewej: L. Breżniew, P. Szelest, W. Griszyn, K. Katuszew, T. Kisielow. CAF – Matuszewski – telefoto

Wietnam

Walki w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej i w delcie Mekongu

Jak donosi Agencja France Presse, w niedzielę na terytorium Wietnamu południowego doszło do zaciętych walk. Koncentrowały się one głównie w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej oraz w delcie Mekongu.

W pobliżu miasta Quang Ngai na partyzancką minę najechał samochód z żołnierzami sił reżimowych. W wyniku wybuchu 15 żołnierzy zostało zabitych, a 7 rannych. Tego samego dnia partyzanci ostrzelali z moździerzy stanowiska nieprzyjaciela w pobliżu miasta Can Tho. Sześciu żołnierzy nieprzyjacielskich zostało zabitych.

W mieście Da Nang, w rejonie którego znajduje się największa baza amerykańska, w jednej z restauracji eksplodowała bomba plastikowa, powodując śmierć dwóch żołnierzy sajskońskich.

Do wymiany ognia między oddziałami partyzanckimi a wojskami nieprzyjaciela doszło również w niedzielę po południu w odległości 5 km na południe od strefy zdemilitaryzowanej. Partyzanci ostrzelali tam stanowiska amerykańskiej piechoty morskiej w pobliżu miejscowości Can Lo. Kilku Amerykanów zostało rannych. Do walk doszło również w północnej prowincji Quang Ngai.

Lotnictwo amerykańskie nie przestaje kontynuować wzmożonych nalotów na prowincję południowowietnamskie.

PAP

Udaremniono spisek na życie Nixona

Amerykańska opinia publiczna zaalarmowana została w sobotę wieczerą wiadomością o przygotowywanym spisku na życie prezydenta elekta Richarda Nixona.

W Brooklynie we wschodniej części Nowego Jorku policja aresztowała trzy osoby podejrzane o udział w spisku mającym na celu zgładzenie Richarda Nixona wybranego w dniu 5 listopada na przyszłego prezydenta USA. Aresztowanym skonfiskowano broń, którą mieli się posłużyć.

Na wniosek prokuratora Brooklynu sąd tej dzielnicy wydał nakaz pozostawienia w areszcie do 12 listopada trzech podejrzanych o udział w przygotowywaniu spisku. Są to z pochodzenia Jemczycy: 43-letni Ahmed Ragen Namer i dwaj jego synowie – 18-letni Abdo i 22-letni Hussein. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami na północy i wschodzie opady. Temperatura maksymalna od 4 stopni na północy do 10 na południu. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich. (PAP)

Izrael prowokuje nowe starcia

Eszkol odroczył wizytę w USA

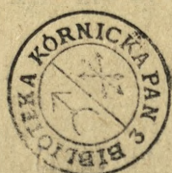
W poniedziałek we wczesnych godzinach rannych wojska izraelskie ostrzelały z broni maszynowej miejscowość Al Bagura w północnej części doliny Jordanu. Strona jordańska odpowiedziała ogniem. Wystrzał trwał 20 minut. Wojska jordańskie nie odniosły strat.

W tym samym czasie 2 myśliwce izraelskie zrzucały bomby na-

palmowe na wschodni brzeg Jordanu. Wizyta izraelskiego premiera Le-wi Eskiola w Stanach Zjednoczonych i kilku krajach Ameryki Południowej, planowana w grudniu br., została odroczone do wiosny przyszłego roku.

Dziennik wyjaśnia, że powodu odroczenia tej podróży należy szukać w rozwoju obecnej sytuacji polityczno-militarnej na Bliskim Wschodzie.

Spotkanie premiera Eskiola z prezydentem – elektem Nixonem również zostało odwołane.



Spotkanie w Pradze z okazji 51 rocznicy Rewolucji Październikowej

Przygotowania do plenum KC

Korespondenci PAP w Pradze, red. red. S. Lewandowski i W. Kaniewski donoszą:
W jednej z największych sal stolicy Czechosłowacji — Lucerna — odbyło się spotkanie działaczy i ludzi pracy, zorganizowane z okazji 51 rocznicy Rewolucji Październikowej. Okolicznościowy referat wygłosił członek prezydium Towarzystwa Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej, W. David.

Zebrani gorąco przyjęli przemówienie gen. S. S. Martirosjana — bohatera Związku Radzieckiego. Uczestnicy zebrania na zakończenie wystosowali list, zawierający pozdrowienia dla prezydenta CSRS L. Svobody i dla KC KPCZ.

W ZSRR wystrzelono sondę księżycową

Agencja TASS podaje, że w dniu 10 listopada — zgodnie z programem badań przestrzeni kosmicznej — wystrzelona została w Związku Radzieckim w kierunku Księżyca stacja automatyczna „Sonda-6”.
Ze stacją „Sonda-6” utrzymywana jest stała łączność radiowa. Znajdujące się na pokładzie stacji aparaty i przyrządy działają sprawnie.

PAP

Luigi Longo opuścił klinikę

Przywódca partii komunistycznej Włoch Luigi Longo, opuścił w niedzielę rano klinikę „Villa Gina” w Rzymie, gdzie przebywał ostatnio w związku ze swoją chorobą. W organie Komunistycznej Partii Włoch „Unita” w numerze nie dzielnym ukazał się także (po dłuższej przerwie) artykuł Luigi Longo, poświęcony zbliżającym się wyborom samorządowym we Włoszech. (PAP)

Zmiana obrońcy w procesie Ray'a

Na dwa dni przed rozpoczęciem procesu sądowego przeciwko zabójcy dr. Kinga podano oficjalnie do wiadomości, że oskarżony otrzyma nowego obrońcę. Dotychczasowego adwokata Hanesa zastąpi słynny obrońca w różnych sprawach kryminalnych Foreman, który był również adwokatem Ruby'ego. Zabójca przywódcy ruchu murzyńskiego James Earl Ray stanie przed sądem w Memphis w stanie Tennessee. (PAP)

Manifestacja polskości w NRF

Wymowną manifestacją polskości na obczyźnie i dążeniem do utrzymania więzów solidarności z krajem — Polską Ludową, stał się zjazd kobiecej organizacji Związku Polaków „Zgoda” w Niemczech zachodnich, który odbył się w niedzielę w miejscowości Herne w Zagłębiu Ruhry.

W imprezie wzięło udział ponad tysiąc kobiet i członków ich rodzin. (PAP)

„Koziołki” płacą

6, 10, 11, 14, 15 (26)
W 600 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki” — które losowanie odbyło się w dniu 10 bm. wpłynęło 309.189 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 510.161,— zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Zgodnie z § 11 ust. 6 regulaminu P.G.L. „Koziołki” zakumulowana kwota przeznaczona na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 172.284,— zł.

Stwierdzono: 2 „czwórki” z liczbą dodatkową po 23.189,— zł, 34 „czwórki” po 2.728,— zł, 101 „trójek” z liczbą dodatkową po 153,— zł, 1.819 „trójek” po 53,— zł, 2.125 „dwójek” z liczbą dodatkową po 25,— zł, 22.338 „dwójek” po 5,— zł. Na 3 cyfrową końcówkę banderoli 548 ustalono następujące ilości premii: 59 premii po 1.500,— zł, 47 premii po 300,— zł.

Wypłaty powyższych premii nastąpi w dniu 21 bm. w Kasie P.G.L. „Koziołki” w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 80/82 pokój 94.

Uczestnikom Gry z terenu województwa premie przekazemy pocztą po uprzednim nadesłaniu listem poleconym odcinka „C”.

Losowanie 601 gry odbędzie się w dniu 17 bm. w Pile na Placu Staszica o godz. 13.00.

K8364

Toto-Lotek

5, 7, 13, 20, 32, 41 (dod. 12)

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
12 XI 1968 Nr 269 (7695)

V Zjazd PZPR rozpoczął obrady

Dokończenie ze str. 1

katy polityczne, podkreślające wielką wagę Zjazdu w życiu partii i całego narodu.

Stopniowo wypełnia się wielka Sala Kongresowa. Poszczególne delegacje wojewódzkie zajmują miejsca w swoich sektorach. Na balkonach zasiadają zaproszeni goście.

Sala udekorowana skromnie, ale jakże wymownie. W głębi sceny — dwie olbrzymie flagi: białoczerwona i czerwona. Na ich tle portret Włodzimierza Lenina. Po prawej stronie sceny spływa białoczerwona, a po lewej — czerwona flaga.

W dniach Zjazdu

Dokończenie ze str. 1

ruchu zjazdowym uczestniczyło bezmała 2 000 osób. Nie pozostały w tyle Poznańskie Fabryki Mebli, gdzie na czas trwania Zjazdu założono zorganizowaną warty w licznych wydziałach.

Ponad 65 mln zł wartości ma dodatkowa produkcja zakładów zrzeszonych w Zjednoczeniu Przemysłu Ziemniaczanego — nie licząc zobowiązań z innych dziedzin, których wartość sięga 13 mln zł. Zaciągnięto również warty produkcyjne.

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „Pofa” dały w wykonaniu realizacji zobowiązań dodatkową produkcję specyfików wartości 1 370 tys. zł, a m. in. większą ilość „glucovitu”, środków uspokajających itp.; w trakcie realizacji jest zobowiązanie zaoszczędzenia 500 000 mb. jelił przy wyrobie catgutów. Dotychczas oszczędności tego importowanego surowca wynoszą 380 000 mb. (z)

Na scenie za długim stołem — miejsca dla prezydium Zjazdu. W głębi — miejsca dla delegacji zagranicznych partii komunistycznych i robotniczych.

Zbliża się godz. 9 — moment otwarcia Zjazdu. Rozlegają się dźwięki Międzynarodówki.

Władysław Gomułka wśród gorącej owacji zajmuje miejsce za stołem prezydijskim. Sekretarz KC PZPR wygłasza wstępne krótkie przemówienie. Kończąc je mowa wymienia nazwiska członków centralnych instancji partyjnych: Aleksandra Zawadzkiego, Zygmunta Gmitraka, Oskara Lange, Witolda Hanke, Mariana Jaworskiego, Mieczysława Wągrowskiego, Tadeusza Głabskiego, Edwarda Uzdzińskiego i Mariana Czerwińskiego, którzy zmarli w okresie między IV, a V Zjazdem. Zebrani powstają z miejsc, czczą ich pamięć; pamięć wszystkich członków partii, którzy ubyli z jej szeregów — minutą ciszy.

Następnie W. Gomułka wita przybyłe na Zjazd delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych przedstawicieli Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z prezesem NK — Czesławem Wycechem i Stronnictwa Demokratycznego z sekretarzem generalnym SD — Janem Karolem Wende. Słowom powitań W. Gomułka towarzyszą gorące oklaski. Szczególnie gorąco uczestnicy Zjazdu witają delegację KPZR z L. Breżniewem na czele.

I sekretarz KC wita również innych zaproszonych gości oraz delegatów na Zjazd, przekazując równocześnie pozdrowienia dla wszystkich członków partii i ludzi pracy w Polsce Ludowej.

V Zjazd PZPR ogłasza otwarty — stwierdza W. Gomułka.

Udziela on następnie głosu I sekretarzowi KW PZPR w

Opolu Marianowi Miśkiewiczowi, który przedstawia delegatowi proponowaną listę członków prezydium V Zjazdu. Delegaci w głosowaniu jednogłośnie aprobatą proponowany skład prezydium. Wybrani zajmują miejsca.

Przewodnictwo obrad obejmuje członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW partii w Katowicach, Edward Gierek. Zjazd przyjął jednomyślnie przedstawiony porządek i regulamin obrad.

E. Gierek udziela głosu I sekretarzowi KW PZPR w Gdańsku — Stanisławowi Kociołkowi, który przedstawia wniosek w sprawie wyboru sekretariatu Zjazdu. Delegaci jednomyślnie wybierają 15-osobowy sekretariat w składzie: Artur Starewicz, Edward Babiuch, Józef Czesak, Stanisław Kowalczyk, Józef Kulesza, Antoni Kuligowski, Arkadiusz Łaszewicz, Eugeniusz Mazurkiewicz, Marian Miśkiewicz, Stefan Olszowski, Stanisław Trepczyński, Józef Urbanowicz, Tadeusz Wiecek, Tadeusz Wrebiak, Zenon Wróblewski.

Z kolei zabiera głos Józef Majchrzak, I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy, który zgłasza propozycję wyboru 25-osobowej komisji manda-

towej. Zjazd wybrał komisję mandatową jednogłośnie.

Władysław Gomułka rozpoczął wygłaszanie referatu: pt. „Sprawozdanie Komitetu Centralnego oraz zadania partii w dziedzinie umacniania socjalizmu i dalszego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

O godzinie 17.40 W. Gomułka zakończył wygłaszanie referatu sprawozdawczego. Wśród serdecznych, długotrwałych oklasków I sekretarz KC Partii zajmuje miejsce w prezydium. Przewodniczący obradom premier Józef Cyrankiewicz udziela głosu prezesowi Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Czesławowi Wycechowi, a następnie sekretarzowi generalnemu Centralnego Komitetu SD — Janowi Karolowi Wende, którzy wygłaszają przemówienia. (Fragmenty przemówień zamieszczamy poniżej. (PAP)

Nowa partia w Szwecji

„Partia postępu” — tak brzmi nazwa nowego ugrupowania politycznego, powstałego ostatnio w Szwecji. Według oświadczenia założycieli, partia ma się opierać na elementach „ludowych i liberalnych” oraz ma stanowić „skuteczny przeciwwagę socjaldemokracji”. (PAP)

Prezydium V Zjazdu partii

Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Edward Gierek, Bolesław Jaszcuk, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Łoga-Sowiński, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniolka, Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Mieczysław Moczar, Witold Jaroński, Artur Starewicz, Józef Teichma, Edmund Apolinski — budowniczy Polski Ludowej, dyrektor Państwowego Ośrodka Hodowli Zwierząt Gospodarskich w Osowej Sieni, woj. Zielona Góra, Włodzimierz Berutowicz — rektor Uniwersytetu Wrocławskiego, Franciszka Celejewska — kierownik szkoły podstawowej Sulbiny, powiat Garwolin, Konrad Ciechoń — mistrz huty „Malapanew” w Ożimku, Bronisław Micajka — górnik kopalni „Rymer”, Łucja Demianuk — dyrektor Technikum Wodno-Melioracyjnego, przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet w Białymstoku, Czesław Domagała — I sekretarz KW Kraków, Adam Doliński — przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej, Janina Dziarnowska — literat, sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej oddziału warszawskiego Związku Literatów Polskich, Alfred Fiderkiewicz — weteran ruchu robotniczego; Alojzy Grabczyński — hutnik wielkich pieców Huty imienia Lenina, Henryk Jabłoński — minister obrony narodowej, Stefan Jędrzejczak — I sekretarz KW Łódź, Wojciech Jókwiak — brukarz Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Warszawie, Józef Kaczanowicz — kapitan Żeglug Wielkiej w Szczecinie, Zdzisław Kalemba — I sekretarz Komitetu Zakładowego Inowrocławskich Zakładów Sódowych, Józef Kępa — I sekretarz Komitetu Warszawskiego, Wiktor Kinecki — naczelnik Głównej Kwatery ZHP, Stanisław Kociołek — I sekretarz KW Gdańsk, Tadeusz Kosenko — górnik kopalni miedzi — Lubin, Władysław Kozdra — I sekretarz KW Lublin, Edmund Krawiec — robotnik Fabryki Samochodów Ciężarowych Starachowice, Stanisław Król — rolnik, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej „Nowy Świat” — pow. Pleszew, Władysław Kruczek — I sekretarz KW Rzeszów, Zdzisław Kurowski — przewodniczący Zarządu Głównego ZMW, Józef Majchrzak — I sekretarz KW Bydgoszcz, Władysław Markiewicz — profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Maria Mileczak — przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich przy OKFJN, Jan Mitrega — minister górnictwa i energetyki, Stanisław Mojkowski — redaktor naczelny „Trybuny Ludu”, prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Jan Noga — ślusarz, brzdądzista Zakładów Cegielskiego w Poznaniu, Zenon Nowak — wiceprezes Rady Ministrów, Jerzy Piatkowski — przewodniczący Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich, Władysław Piątkowski — I sekretarz KW Wrocław, Teresa Prażnińska — robotnica Hławskiej Wytwórni Części Samochodowych, Helena Przybysz — robotnica Gorzkowskich Zakładów Włókien Sztucznych „Stillon”, Jan Puzoń — rolnik, wiesz Rzeszyca Książa, powiat Krasnik, członek Egzekutywy KP, Zbigniew Rudnicki — rolnik, wiesz Lukowka, powiat Toruń, Józefa Salek — I sekretarz KZ Zakładów Wełnianych im. Rychnińskiego w Bielsku Białym, Zdzisław Sender — zastępca dyrektora Dąbrowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Dąbrowie Górniczej, Stanisław Skrzypkowski — robotnik PGR Goldap, sekretarz Komitetu Gromadzkich, woj. Białystok, Dionizy Smoleński — rektor Politechniki Warszawskiej, Józefa Sowinska — kontroler tkanin w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Armii Ludowej — Łódź, Józef Spychalski — I sekretarz KW Łódź, Henryk Szafranski — I sekretarz KW Warszawa, Jan Szydłak — I sekretarz KW Poznań, Józef Tkaczow — lekarz, dyrektor szpitala w Rzeszowie, przewodniczący okręgu ZBoWiD, działacz KPP, PPR, Józef Tułsty — rolnik, wiesz Zębówce, pow. Oleśno, Stanisław Tomaszewski — I sekretarz KW Olsztyn, Mieczysław Tomkowski — brzdądzista PGR Biesowice, pow. Miastko, woj. Kozalin, Marian Tuka — rolnik, wiesz Lnisko, pow. Skierniewice, poseł na Sejm, Władysław Twardochleb — robotnik WSK Rzeszów, Józef Użycki — podpułkownik WP, dowódca pułku czołgów, Franciszek Wachowicz — I sekretarz KW Kielce, Antoni Walaszek — I sekretarz KW Szczecin, Józef Zad — maszynista PKP Gdynia, Andrzej Zabiński — przewodniczący Zarządu Głównego ZMS.

Skład komisji mandatowej

Czesław Domagała — I sekretarz KW — Kraków, Maria Augustyn — nauczycielka, posłanka na Sejm PRL — Rzeszów, Zbigniew Bialecki — I sekretarz KP Ława, Maria Bytner — agronom pow. Bochnia, Maria Gajęcka — z-ca dyrektora huty „Zawiercie”, Rudolf Jurek — sekretarz KW Katowice, Stanisław Kaczmarek — tkacz Kalkiskiej Fabryki Pluszu, Stanisław Kaper — I sekretarz KP Lublin, Zygmunt Krzywański — przewodniczący WKZZ Łódź, Kazimierz Luberski — robotnik PKP Toruń, członek KW Bydgoszcz, Aleksander Młodzianowski — sekretarz KW — Białystok, Borys Mokrzyński — redaktor naczelny Polskiego Radia — Wrocław, członek KW, Antoni Nowak — I sekretarz KP Człuchów, Zygmunt Nowakowski — I sekretarz KP Wolomin, Teodor Palimaka — zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC, Edward Pietrak — I sekretarz KZ Fabryki Samochodów Osobowych Warszawa, Zygmunt Piotrowski — I sekretarz KM Kielce, Jan Redlich — I sekretarz KM Tomaszów Mazowiecki, Helena Słowikowska — zastępca dyrektora Studium Nauczycielskiego Racibórz, Zygmunt Stepien — zastępca kierownika Biura Spraw Kadrowych KC, Piotr Stolarek — przewodniczący prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Gdańsk, Irena Strzelecka — prezes Zw. Spółdzielni Spożywców „Społem”, Stanisław Toczek — przewodniczący Rady Robotniczej Fabryki Wyrobów Białych — Małomie, woj. zielonogórskie, Tadeusz Tuczapski — generał dywizji WP, Marian Zakrzewski — I sekretarz KP Stargard.

Przemówienie prezesa NK ZSL Czesława Wycecha

Pragnę przekazać wam, delegatom i uczestnikom V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a tym samym całej partii w dniu tak ważnym dla narodu polskiego, gorące przyjaźńskie pozdrowienia i życzenia pomyślnych obrad od władz naczelnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, od chłopów — ludowców, od inteligencji działającej w naszym stronnictwie, od młodzieży i kobiet wiejskich. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe chce dziś szczególnie mocno zaakcentować wspólnotę myśli, dążeń i czynów na polu rozwoju i dalszego umocnienia naszej robotniczo-chłopskiej, socjalistycznej ojczyzny i zapewnić wam, że macie w naszym stronnictwie pewnego sojusznika.

V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej odbywa się w czasie rocznic dwukrotnego odzyskania przez naród polski niepodległości: przed 50 laty, po przetrzasku wiekowej niewoli, trzech zaborów i przed prawie 25 laty, po prawie sześciolatej okupacji hitlerowskiej. Naród polski

nie mógł pogodzić się z niewolą, co potwierdzały nasze zrywy powstania. Bez niepodległości naród nie może rozwijać się, ani budować ustroju sprawiedliwości społecznej.

Ruch ludowy, którego spadkobiercą radkalskich tradycji jest Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, dobrze rozumiał potrzebę odzyskania niepodległości Polski i oparcia jej rozwoju o masy ludowe miast i wsi — robotników i chłopów.

Polska odzyskała dwa razy niepodległość dzięki zwycięstwom Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Obóz lewicy polskiej i demokracji na czele z Polską Partią Robotniczą wywodził właściwe wnioski z gorzkich doświadczeń narodu polskiego. W przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim podjął walkę o wyzwolenie narodu polskiego spod okupacji hitlerowskiej i budowę Polski Ludowej i ustroju sprawiedliwości społecznej — socjalizmu — oparł o sojusz robotniczo-chłopski.

Śluszność tej drogi potwierdziło życie.

Pragnę zapewnić, V Zjazd i cała wasza partia, że wspólnie z wami podjęliśmy pracę nad rozwijaniem i pogłębianiem socjalistycznej świadomości

mości wśród szerokich mas chłopskich, wśród dorosłych i młodzieży. Podjęliśmy ofensywę na walkę z siłami antysocjalistycznymi i wstecznością.

W dniach marcowych, stwierdził na zakończenie Cz. Wycecha — gdy wrogowie Polski Ludowej, podjudzając młodzież akademicką, przypuścili atak na partię i politykę ludowego państwa oraz w sierpniu, gdy obowiązkiem narodowym i międzynarodowym było stawić opór antysocjalistycznym siłom w Czechosłowacji, które wspierały przez odwetowców z NRF usiłowały zmienić układ sił w Europie, na korzyść niemieckiego imperializmu, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe — stojąc razem z partią, razem z jej kierownictwem na czele z towarzyszem Wiesławem — pokazało, że jest politycznym sojusznikiem, na którego można liczyć, że zgromadzając patriotycznych i postępowych chłopów stanowi poważny oddział sił socjalistycznych kraju.

Przemówienie sekretarza generalnego CK SD — J. K. Wende

W imieniu Stronnictwa Demokratycznego witam gorąco i pozdrawiam serdecznie V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — kierowni

czej siły narodu w dziele budowy socjalizmu w Polsce.

Przyjmijcie nasze pozdrowienia oraz życzenia sukcesów w pracy dla dobra kraju — jako wyraz stanowiska politycznego, przekonani i uczucie członków Stronnictwa Demokratycznego, którzy w PZPR widzą rzecznika najgłębiej pojętego interesu narodowego Polski, siłę motoryczną socjalistycznej przebudowy naszej ojczyzny, realizatorkę idei jednności narodu.

Integrująca naród myśl polityczna Polskiej Partii Robotniczej, a później Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, odegrała decydującą rolę w walce o niepodległość kraju, w walce o odbudowę państwowości polskiej i w kształtowaniu jej socjalistycznego charakteru, w

zapewnieniu bezpieczeństwa nowych, sprawiedliwych granic ludowej Rzeczypospolitej.

Ta rola historyczna oraz linia generalna PZPR, gwarantująca nierozdzielność łączności patriotyzmu i socjalistycznego internacjonalizmu — są wykładnikami interesów i aspiracji naszego narodu i zapewniają PZPR niezachwianą pozycję kierowniczą.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest partią sojuszu robotniczo — chłopskiego i partią sojuszu klasy robotniczej z inteligencją i miejskimi warstwami pośrednimi.

Sojusz ten, zawiązany w zaraniu Polski Ludowej, wzbogacony doświadczeniem wspólnej pracy międzypartyjnej w latach późniejszych i w okresie między IV i V zjazdem PZPR — stanowi jeden z czynników jednności politycznej społeczeń-

stwa w walce z różnymi siłami antysocjalistycznymi.

Równolegle i łącznie z dyskusją nad tezami V Zjazdu, stwierdził dalej J. K. Wende, w naszych kołach i instancjach toczyła się dyskusja nad materiałami na IX kongres Stronnictwa Demokratycznego, który zbierze się w pierwszym kwartale przyszłego roku.

Podstawowy rezultat tej bogatej w wnioski dyskusji, to ponowne potwierdzenie, że jako niemarksiowska partia demokratyczna, stronnictwo nasze stoi konsekwentnie na gruncie budownictwa socjalizmu, na gruncie politycznego sojuszu z rewolucyjnym ruchem klasy robotniczej i jej partia, na gruncie umacniania kierowniczej roli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Przemówienie Władysława Gomułki na V Zjeździe PZPR

Władysław Gomułka stwierdza na wstępie, że wszystko, co w ciągu blisko ćwierć wieku stworzył lud pracujący swoim ofiarnym trudem i wysiłkiem, wszystko trwałe zdobycze naszej ojczyzny, jej nowy, sprawiedliwy kształt społeczny, nowe nie naruszalne granice, dynamiczny postęp gospodarczy i kulturalny, jej sojusze z bratnimi krajami socjalistycznymi, wszystko to wiąże się najściślej z naszą partią i jej przewodnią rolą w życiu narodu, w budowie socjalizmu.

Dwadzieścia cztery lata socjalistycznego budownictwa, przyniosły dynamiczny rozwój ekonomiki i spowodowały doniosłe przeobrażenia społeczne narodu polskiego. Uzyskaliśmy jedno z najwyższych w Europie wskaźników rozwoju ekonomicznego w stosunku do stanu sprzed wojny. Dokumentują one, wynikającą z planowego charakteru naszej socjalistycznej gospodarki, wyższość nad gospodarką kapitalistyczną.

Lata wyjątkowego wysiłku partii i mas pracujących

Lata, które minęły od IV Zjazdu były okresem wyjątkowego wysiłku partii i mas pracujących nad dalszym rozwijaniem naszej gospodarki i usprawnianiem jej funkcjonowania.

W okresie tym nastąpił dalszy poważny wzrost potencjału gospodarczego Polski Ludowej. Majątek trwał w całej naszej gospodarce zwiększył się w tym czasie w przybliżeniu o 1/4, produkcja przemysłowa wzrosła ogółem o ok. 50 proc.

Obok rozwoju tradycyjnych regionów przemysłowych, rozwinięły się nowe okręgi i ośrodki przemysłowe na terenach dawniej słabo uprzemysłowionych, jak np. rejon tarnobrzeski, płoński, puławski, legnicko-głogowski i koniński. Kluczowe znaczenie dla rozwoju naszej gospodarki miało zwłaszcza oddanie do użytku wielu nowych zakładów przemysłowych — w Hucie im. Lenina, w Płocku, w Pątnowie i Adamowie, w Solinie w Koninie i in. Równocześnie z tym nastąpiła rozbudowa i modernizacja szeregu zakładów, zwłaszcza w przemyśle hutniczym, maszynowym i lekkim.

Szczególne osiągnięcia w tych latach stanowiły rozwój krajowego górnictwa i przetwórstwa siarki, który wysunął Polskę na 6 miejsce wśród światowych producentów siarki i na 5 miejsce wśród jej eksporterów oraz oddanie do eksploatacji nowych pokładów miedzi, co wysunęło Polskę do rzędu największych producentów miedzi w Europie. Wzrosło o 15 mln ton wydobywie węgla kamiennego, co przy zaopatrzeniu potrzeb kraju umożliwiło również utrzymanie eksportu na wysokim poziomie.

Udział przemysłu maszynowego w ogólnej produkcji przemysłowej kraju wzrósł w ciągu ostatnich 5 lat z 24,4 proc. do 28,7 proc., a chemicznego odpowiednio z 7,4 do 9,4 proc. Razem więc, na te dwie gałęzie przemysłu, których ciężar gatunkowy w ekonomice jest jednym z najważniejszych sprawdzianów nowoczesności jej struktury, przypada u nas 38,1 proc. całej produkcji przemysłowej, przy silnie zarysowanej tendencji do dalszego wzrostu tego udziału.

W okresie międzyzjazdowym wyraźnie się podniósł poziom wyposażenia technicznego naszego przemysłu; zwiększyła się wyrażnie przeciętna wielkość lub moc podstawowych urządzeń produkcyjnych.

Wspólna polityka rolna PZPR i ZSL zapewniła dalszy rozwój rolnictwa. Główne zadania nakreślone przez IV Zjazd partii w zakresie rolnictwa są pomyślnie realizowane w latach 1965—1967. Osiągnęliśmy w porównaniu z okresem 1962—1964 przyrost globalnej produkcji rolnictwa o 15,0 proc. przy czym produkcja roślinna wzrosła o 18,5 proc., zwierzęca o 9,8 proc.

Dzięki temu zdołaliśmy zmniejszyć uciążliwy import zboż o ok. 900 tys. ton, a w roku przyszłym nastąpi dalsze jego ograniczenie. Wzrost pro-

dukcji zboż i pasz pozwolił na dalsze powiększenie produkcji zwierzęcej.

Pomyślnie realizują zadania IV Zjazdu Państwowe Gospodarstwa Rolne.

Decydujące znaczenie w wykonaniu zadań w zakresie produkcji rolnej mają rosnące dostawy środków produkcji. Realizacja planu nasiennego zapewnia pełne zaopatrzenie rolnictwa w kwalifikowany materiał siewny.

W ciągu całego okresu doskonalono politykę ekonomiczną państwa w dziedzinie rolnictwa zgodnie z uchwałami Zjazdu. Podniesiono rentowność produkcji zboż, ziemniaków, produkcji zwierzęcej, wprowadzono powszechną kontrybucję zboż.

Syntetycznym wyrazem rozwoju gospodarki jest wzrost wytworzonego dochodu narodowego o 37 proc., przy czym tempo tego wzrostu było szybsze niż pomiędzy III a IV Zjazdem partii. Wynosiło ono 6,5 proc. przeciętnie rocznie. Dotychczasowy rozwój naszej gospodarki wskazuje, że ogólne zadania ilościowe w dziedzinie wzrostu produkcji przemysłowej, wymiany z zagranicą oraz dochodu narodowego na lata 1966—70, będą wykonane, a na niektórych odcinkach nawet przekroczone. Zjawiskom tym towarzyszyła również pewna poprawa ogólnej ekonomicznej efektywności produkcji produkcyjnej.

Wzrosła też nieco ogólna efektywność realizowanych inwestycji przemysłowych. Lepiej realizuje się w ostatnich latach plan oddawania inwestycji do użytku, nie nastąpiła natomiast widoczniejsza poprawa stanu ich przygotowania.

W zakresie specjalizacji i kooperacji oraz na odcinku rytmiczności produkcji i proporcji w zatrudnieniu nie uzyskano widocznego postępu; nie osiągnięto założonego tempa wzrostu wydajności pracy w przemyśle.

Nie osiągnięto założonych w planie 5-letnim proporcji pomiędzy wzrostem produkcji przedmiotów spożywczych i środków produkcji. W warunkach szybszego niż planowano wzrostu pieniężnych dochodów ludności — niedostateczny rozwój produkcji wyrobów rynkowych stał się powodem pewnych napięć w sytuacji rynkowej. Stąd przewyższenie dysproporcji pomiędzy wzrostem produkcji środków wytwarzania i wyrobów rynkowych uryści — obok problemów zrównoważenia bilansu płatniczego — do najważniejszych zadań naszej polityki gospodarczej.

Wzrost dochodów, zmiany struktury ludności

Systematycznie podnosił się w ubiegłym 5-leciu poziom życia ogółu ludności, dochody rosną jednak przede wszystkim dzięki wyższemu przeciętnemu zatrudnieniu w rodzinie. W ubiegłym 5-leciu powstało prawie 1,4 mln nowych miejsc pracy — źródeł zarobkowania dla licznych zastępów młodzieży. Wytyczone w uchwałach IV Zjazdu zadanie stworzenia w ciągu bieżącej 5-latk 1,5 mln nowych miejsc pracy będzie wykonane z nadwyżką.

Dochoły nominalne ludności utrzymującej się z pracy w gospodarce uspołecznionej, łącznie ze świadczeniami społecznymi w przeliczeniu na jedną osobę, wzrosły o 31 proc., zaś dochody realne — po potrąceniu 9 proc. podwyżki kosztów utrzymania, jaka nastąpiła w tym okresie — o około 20 proc.

Równocześnie realne dochody ludności rolniczej, przeznaczone na konsumpcję i budownictwo mieszkaniowe wzrosły ogółem o 18 proc., a w przeliczeniu na 1 osobę o 19 proc.

Regulacjami planu pracowników gospodarki uspołecznionej objęto w latach 1964—68 ok. 6,5 mln osób, a łączny koszt tych regulacji w skali rocznej wynosi 13 mld zł. W rezultacie przeciętna płaca nominalna netto, która w 1963 r. wynosiła 1.711 zł miesięcznie, wzrosła w br. do około 2.059, a przeciętna płaca realna sankunkowo o około 10 proc. Ponadto dochody poza funduszem płac — z tytułu funduszy zakładowego, premii eksportowych, zasiłków rodzinnych i

chorobowych oraz innych wynagrodzeń nie objętych funduszem płac, wzrosły w tym okresie w przeliczeniu na 1 zatrudnionego — z 305 do 348 zł miesięcznie.

Poprawie uległa sytuacja co raz liczniejszej rzeszy rencistów zwłaszcza w następstwie

woju ekonomicznego kraju w okresie międzyzjazdowym jest pozytywny. W naszym życiu gospodarczym dają jednak o sobie znać także istotne trudności, a zwłaszcza niedostateczny wzrost produkcji dóbr spożywczych, wynikający w dużym stopniu z niedostatecznych



wprowadzenia w życie I etapu programu powszechnej podwyżki rent. W okresie 5 lat w płaty na renty wzrosły o 60 proc. Przeciętna renta zwiększyła się w tym okresie o ponad 200 zł miesięcznie, tj. o około 30 proc.

Wydatki bieżące z budżetu i funduszy przedsiębiorstwa na usługi socjalno-kulturalne (w tym również na wyżywienie i leki w szpitalach, stypendia itp.) wyniosły w 1968 r. w przeliczeniu na 1 mieszkańca 3.273 zł rocznie, tj. o 40 proc. więcej niż w 1963 r.

Dzięki wyższym dochodom rodzin pracowniczych nastąpił dalszy wzrost spożycia podstawowych artykułów żywnościowych i przemysłowych.

Powiększyły się o przeszło 1/3 rozmiary budownictwa mieszkaniowego w miastach. W ostatnim 5-leciu oddano do użytku około 1,9 mln izb mieszkalnych, tj. o 34 proc. więcej niż w poprzednim 5-leciu, co jednak nie mogło jeszcze zaspokoić ostrych potrzeb w tej dziedzinie.

Okres od poprzedniego Zjazdu cechuje intensywny rozwój oświaty. Rozwinięto się szkolnictwo średnie i wyższe. Liczba studentów jest dziś o przeszło 42 proc. większa niż w roku 1963. Znaczącej poprawie uległa ochrona zdrowia.

Ludność utrzymująca się ze źródeł pozarolniczych zwiększyła się do prawie 70 proc. całej ludności kraju.

Szeroki zakres rolniczej podwyżki się o 800 tys. ludzi, przy stałym i szybkim podnoszeniu stopnia wykształcenia i poziomu kwalifikacji. Zasadnicze szkoły zawodowe oraz szkoły przyposobienia rolniczego ukończyło 1.090 tys. osób.

Wzrosła liczebność inteligencji socjalistycznej; przybyło 140 tys. ludzi z wyższym wykształceniem i ponad milion ze średnim, ogólnym i zawodowym wykształceniem; o 1/3 zwiększyła się liczba pracowników inżynieryjno-technicznych w przemyśle i w budownictwie, o około 25 proc. wzrosły kadry nauczycieli.

Tak więc ogólny obraz roz-

woju ekonomicznego kraju w okresie międzyzjazdowym jest pozytywny. W naszym życiu gospodarczym dają jednak o sobie znać także istotne trudności, a zwłaszcza niedostateczny wzrost produkcji dóbr spożywczych, wynikający w dużym stopniu z niedostatecznych

Przewyższenie tych istotnych napięć i dysproporcji stanowi w najbliższym okresie czasu podstawowe zadanie partii w dziedzinie gospodarczej.

Trzeba przegrupować siły i środki

Końcowe lata obecnej pięcioletki traktujemy jako okres przegrupowania sił i środków, mający na celu przygotowanie do realizacji na szerszą skalę zadań dalszej rozbudowy i rekonstrukcji gospodarki narodowej, jakie stawiamy w perspektywie lat najbliższych.

Zamierzamy uzyskać w latach 1969—1970 wzrost dochodu narodowego o ok. 12 proc. Spożycie z dochodów osobistych wzrośnie w bieżącym 5-leciu o 26—27 proc., a więc wzrost ten będzie nieco wyższy od ustaleń planu.

Bardzo poważne znaczenie dla rozwoju gospodarczego kraju w nadchodzących latach będzie miało właściwe ukształtowanie tempa i struktury obrotów handlu zagranicznego. Zakłada się zwiększenie eksportu w 1969 r. i w 1970 r. przeciętnie rocznie o około 8 proc. Będzie to czołowym zadaniem przemysłu w tym okresie.

Dla wykonania zakresu rzeczowego budownictwa mieszkaniowego w latach 1969—1970 i szeregu niecierpiących zwłoki zadań inwestycyjnych, nakłady inwestycyjne ogółem w gospodarce narodowej osiągną poziom nieco wyższy w porównaniu z pierwotnymi ustaleniami na lata 1969—1970.

W okresie lat 1969—1970 wzrost produkcji globalnej przemysłu zakłada się na ok. 8 procent średnio rocznie, w tym produkcja środków wytwarzania powinna wzrastać o niecałe 9 procent, a produkcja przedmiotów spożywczych o ok. 6,5 procent. W dalszym ciągu szczególną wagą musi być otoczony rozwój rolnictwa.

Zadaniem załóg wszystkich przedsiębiorstw jest wzmoczenie wysiłku, aby zadania planu 5-letniego zostały nie tylko osiągnięte, ale przekroczone. Rozumie to dobrze nasza klasa robotnicza i dała temu wyraz w Czynie Zjazdowym.

Czyn ten nabrał nie spotykane go dotychczas rozmachu i stał się ruchem powszechnym.

Mówca — w imieniu Zjazdu partii — przekazuje najserdeczniejsze słowa podziękowania wszystkim ludziom pracy, którzy podjęli Czyn Zjazdowy.

Założenia rozwoju gospodarki narodowej na lata nadchodzącej 5-latk — powiedział na wstępie Władysław Gomułka — posiadają obecnie charakter jedynie kierunkowy.

Dalszy postęp w uprzemysłowieniu kraju

Podstawowym zadaniem przyszłego planu 5-letniego jest dalszy wszechstronny rozwój ekonomiczny i kulturalny kraju oraz wzrost stopy życiowej ludności.

Zakładamy, że w okresie lat 1971—75 dochód narodowy wzrośnie o ok. 36,0 procent, to jest w tempie zbliżonym do osiąganego w bieżącej pięcioletce. W 1970 r. ok. 53,0 procent wytworzonego dochodu narodowego będzie pochodzić z przemysłu (łącznie z rzemiosłem), natomiast w 1975 r. udział tej gałęzi gospodarki zwiększy się do ok. 58,0 procent.

U podstaw tych proporcji leży zakładany na lata 1971—75 wzrost produkcji przemysłu o 45—47 procent, co oznacza średnioroczny wzrost o ok. 8 procent.

W rezultacie realizacji tego zadania nastąpi dalszy, poważny postęp uprzemysłowienia kraju, wyrażający się zarówno w zwiększeniu produkcji, jak również w istotnym unowocześnieniu jej struktury. Produkcja przemysłowa powinna być szybciej rozwijana w tych gałęziach, w których możemy osiągnąć najkorzystniejsze wskaźniki ekonomiczne i przyspieszyć postęp techniczny.

Tempo wzrostu produkcji przemysłu maszynowego i chemicznego będzie większe niż całego przemysłu. Szybciej wzrastać będzie również hutnictwo metali nieżelaznych.

Zakładamy, że dochód narodowy przeznaczony do podziału wzrośnie o ok. 35 proc., to jest w tempie nieco wolniejszym od dochodu narodowego wytworzonego. Wynika to przede wszystkim z potrzeby zmniejszenia zadłużenia zagranicznego.

Przewiduje się, że ogólny fundusz spożycia w następnym 5-latce wzrośnie o ok. 27—29 proc., a więc nieco szybciej niż w bieżącej pięcioletce. Będzie kontynuowana polityka zmierzająca do utrzymywania w zasadzie równomiernego wzrostu konsumpcji klasy robotniczej i chłopów.

Przewidujemy wzrost zatrudnienia w następnym 5-leciu w gospodarce uspołecznionej o ok. 1,6 mln osób, a wraz z gospodarką nieuspołecznioną poza rolnictwem — o ok. 1,8 mln osób. Wydajność pracy w przemyśle wzrastać powinna rocznie o 5—6 proc., a w budownictwie o 5 proc.

Wzrost nakładów inwestycyjnych szacuje się na 38—40 proc. w porównaniu z nakładami inwestycyjnymi w bieżącym 5-leciu. Przewidujemy na dalsze tempo wzrostu nakładów na inwestycje produkcyjne niż na inwestycje nieprodukcyjne. Nakłady inwestycyjne w rolnictwie powinny wzrastać co najmniej w tym samym tempie jak nakłady w całej gospodarce narodowej. W zakresie inwestycji produkcyjnych największe tempo wzrostu przewidujemy dla przemysłu, natomiast w zakresie inwestycji nieprodukcyjnych — w gospodarce mieszkaniowej i komunalnej.

Duże znaczenie dla przyszłego rozwoju gospodarczego Polski będzie miało rozszerzenie wzajemnych obrotów państw obozu socjalistycznego na bazie pogłębionej specjalizacji i kooperacji produkcji, w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Od szeregu lat kraje socjalistyczne, zjednoczone w ramach Rady Wzajemnej Pomocy

cy Gospodarczej, osiągnawszy określony poziom uprzemysłowienia, doskonałą system zarządzania gospodarką narodową i jej planowania, upatrując w tym jedną z ważnych przesłanek podniesienia efektywności gospodarowania. Dążymy do umocnienia roli centralnego planowania przede wszystkim na drodze ściślejszego oparcia go na podstawach naukowych, a jednocześnie do wyposażenia go w większym stopniu w dzwignie i bodźce ekonomiczne kosztem ograniczenia ilości dyrektywnych nakazów planu. Jak stwierdziliśmy w tezach przedzjazdowych, za mierzący w ciągu najbliższych lat doprowadzić do stworzenia jednolitego, wewnętrznego zgodnego systemu ekonomicznego. Jednolitość nie oznacza jednakowych rozwiązań dla wszystkich działów i gałęzi gospodarki narodowej oraz dla wszystkich przedsiębiorstw, niezależnie od ich wielkości i funkcji. Przeciwnie, należy uwzględnić specyfikę poszczególnych działów i gałęzi gospodarki narodowej, a nawet poszczególnych branż i do tej specyfiki dostosować konkretne rozwiązania w systemie ekonomiczno-finansowym i w metodach planowania. Jednocześnie pamiętać musimy o tym, aby sprzyjały one i torowały drogę obiektywnie uzasadnionemu procesowi koncentracji produkcji i zwiększania serii, produkowanych wyrobów. Umiejętność wyboru właściwych kierunków produkcji i inwestycji oraz koncentrowania środków i sił na tych wybranych kierunkach, powinna cechować planowanie gospodarcze na wszystkich szczeblach.

Kierując się tymi przesłankami, będziemy w ciągu najbliższych lat dążyć przede wszystkim do usprawnienia funkcjonujących w naszej gospodarce instrumentów ekonomicznego oddziaływania na pracę zjednoczeń i przedsiębiorstw. Ważną rolę w tym zakresie powinna odegrać reforma cen artykułów zaopatrzeniowych oraz maszyn i urządzeń.

W okresie od IV zjazdu nastąpił w Polsce szybki wzrost nakładów na prace badawcze i rozszerzenie bazy kadrowej i materialnej placówek naukowych i wyższych uczelni. Nakłady na badania wzrosły w latach 1961—1967 dwukrotnie szybciej niż dochód narodowy i podobne tempo wzrostu zostanie utrzymane w okresie najbliższego planu 5-letniego. Ponad 80 proc. środków wydatkowano na badania i prace rozwojowe związane bezpośrednio z przemysłem i innymi działami gospodarki narodowej, a około 20 proc. na badania w dziedzinie nauk społecznych, ścisłych, medycznych itp.

Uchwały instancji partyjnych wielokrotnie podkreślały konieczność stałego wznoszenia nakładów na badania z podnoszeniem efektywności placówek naukowych. Należy doskonalić metody obliczania efektywności ekonomicznej badań stosowanych w oparciu o ocenę rzeczywistych korzyści wynikających z wdrożenia wyników prac badawczych do praktyki gospodarczej. Wielkiego znaczenia nabiera wybór kierunków i węzłowych problemów, decydujących o rozwoju gospodarki.

Rozwijając nadal własny potencjał badawczy należy jednocześnie kontynuować i umacniać współpracę naukową z bratnimi krajami socjalistycznymi.

W miarę rozwoju gospodarczego wzrasta znaczenie handlu zagranicznego dla całości naszej gospodarki narodowej. W latach 1971—1975 konieczne jest zwiększenie importu w tempie co najmniej takim, jak w bieżącym 5-leciu. W obrotach handlu zagranicznego coraz większą rolę odgrywać będzie wymiana gotowych wyrobów przemysłowych.

Rozwój specjalizacji produkcji eksportowej powinien być nastawiony przede wszystkim na rynki krajów zrzeszonych

Ciąg dalszy na str. 4

Przemówienie Władysława Gomułki na V Zjeździe PZPR

Ciąg dalszy ze str. 3

w RWPG. W tych również krajach należy przede wszystkim szukać pokrycia potrzeb na to warty, których produkcja nie będzie się nadal rozwijać w szybkim tempie. Polska uczestniczyć będzie w coraz większym stopniu w międzynarodowym podziale pracy poprzez integrację w ramach RWPG. Pogłębienie współpracy gospodarczej stanowi podstawowy czynnik politycznej jedności krajów RWPG. Będziemy dążyć nadal do dalszego szybkiego rozwoju wymiany handlowej z pozostałymi krajami socjalistycznymi. Wzrastająca rola w naszych obrotach handlowych z zagranicą powinny odgrywać także kraje rozwijające się gospodarczo. Będziemy również nadal kontynuować wysiłki dla szerokiego rozwoju wymiany handlowej z wysoko rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi.

W gospodarce paliwowo-energetycznej istotnym jest pokrycie przyrostu zapotrzebowania bardziej efektywnymi nośnikami energii. Przy utrzymaniu w dalszym ciągu decydującej roli węgla kamiennego w bilansie energetycznym kraju, zakłada się zwiększenie zużycia gazu ziemnego i paliw płynnych.

Produkcja energii elektrycznej powinna wzrosnąć z 55,5 mld kWh w 1968 r. do 65 mld kWh w 1970 r. i 96 mld kWh w 1975 r.

Znacznie szybsze będzie tempo przyrostu wydobywania koksującego, zwłaszcza z kopalni rybnickiego okręgu węglowego. Udział wydobywania koksującego z tych kopalni w ogólnym przyroście produkcji węgla kamiennego wyniesie ok. 40 proc.

Założenia rozwoju hutnictwa przewidziane w bieżącym planie 5-letnim zostaną zrealizowane, a w niektórych asortymentach poważnie przekroczono. W roku 1970 produkcja stała wynosić będzie 11,5–11,7 mln ton i będzie wyższa od założeń planu pięcioletniego o 200–400 tys. ton.

Rozwój bazy surowcowej

Podstawowym założeniem rozwoju hutnictwa metali nieżelaznych powinno być efektywne wykorzystanie zdolności produkcyjnej kopalni miedzi oraz dalsze unowocześnienie przemysłu cynkowego. Nowe kopalnie miedzi, na których budowę wydatkowano dotychczas przeszło 8 mln zł dostarczać będą w roku 1970 — 4 mln ton rudy miedzi. W roku 1970 produkcja cynku wynosić będzie 233 tys. ton; dzięki oparciu o produkcję w nowo uruchomionej hucie aluminium w Koninie, zużycie aluminium w przeliczeniu na jednego mieszkańca w roku 1970 osiągnie poziom ok. 3,8 kg.

W przemyśle maszynowym i elektrotechnicznym konieczne jest tworzenie w najbliższych latach specjalizowanych wytwórni elementów, podzespołów i zespołów maszynowych zarówno branżowego jak i ogólnego zastosowania. Rozwój bazy kooperacyjnej przemysłu powinien odbywać się przede wszystkim przez wprowadzenie nowych technologii, jak również automatyzację procesów wytwórczych. Produkcja wyrobów zaliczanych do branży automatyki przemysłowej powinna wzrosnąć w latach bieżących 5-latką o ok. 2,5 raza.

Przyszły plan 5-letni będzie okresem intensywnego rozwoju petrochemii. Przerób ropy naftowej w 1968 r. wyniesie ok. 5,7 mln ton i wzrośnie do ok. 7,5 mln ton w 1970 roku.

Poziom produkcja tworzyw sztucznych w kraju — w porównaniu z poziomem osiągniętym w krajach rozwiniętych — jest zbyt niski. W obecnej 5-lacie podjęto szereg kroków zmierzających do zwiększenia produkcji tworzyw, a w następnej 5-lacie ma ona być podwojona.

W 1975 roku produkcja włókien chemicznych (a zwłaszcza syntetycznych) zostanie zwiększona prawie dwukrotnie w porównaniu z 1970 rokiem.

Zakładany ogólny poziom inwestycji w gospodarce narodowej stwarza potrzebę zwiększenia produkcji budownictwa w latach 1969–1970 o ok. 14 proc., a w 1975 r. o ok. 33–35 proc. w porównaniu z 1970 r. Moc produkcyjną budownictwa należy jednak rozwinąć szybciej, a mianowicie o ok. 38–40 proc., stwarzając w ten sposób niezbędną rezerwę. Szczególnie ważna jest rozbudowa przedsiębiorstw specjalistycznych. Rosnące zadania w dziedzinie wykonawstwa inwestycji przemysłowych, szybszy niż w bieżącym 5-leciu wzrost budownictwa mieszkaniowego wymagają intensywnego rozbudowy potencjału produkcyjnego przedsiębiorstw remontowo-budowlanych i przemysłu materiałów budowlanych. Należy również rozwinąć przedsiębiorstwa remontowo-budowlane. W latach 1969–1975 podstawowym zadaniem budownictwa powinno być wydanie skrócenie cyklu budowy i dalsze obniżka kosztów realizowania obiektów oraz podniesienie jakości wykonawstwa.

Pola zaplecza produkcji dla potrzeb rolnictwa

Dla zapewnienia dalszego rozwoju naszego rolnictwa niezbędne jest zwiększenie dostaw odpowiednich środków produkcji, a przede wszystkim na wozów sztucznych, traktorów, narzędzi i maszyn rolniczych. W latach 1969–1970 przemysł wyprodukował 94 tys. szt. ciągników (do tego dochodzą ciągniki z importu) i wiele innych maszyn.

W bieżącym planie 5-letnim realizowany jest wielki program produkcji nawozów azotowych. Przekazuje się do eksploatacji zakłady azotowe w Puławach, buduje się zakłady azotowe we Włocławku.

Rozbudowa przemysłu nawozów sztucznych pozwoli na wzrost nawożenia mineralnego.

Zarówno w obecnym jak i w przyszłym planie 5-letnim przewiduje się znaczny rozwój produkcji środków ochrony roślin do wysokości zaspokajającej pełne zapotrzebowanie oraz poprawę ich struktury asortymentowej.

Analiza rezerw produkcyjnych rolnictwa po IX Plenum KC ujawniła poważne nierówności w rozwoju poszczególnych powiatów, wsi i gospodarstw. Rezerwy te należy jak najszybciej wykorzystać we wszystkich grupach gospodarstw.

Konieczność dalszej modernizacji materialno-technicznej bazy rolnictwa, wzrost popytu na usługi maszynowe i inne potrzeby inwestycyjne wsi i rolnictwa uzasadniają utrzymanie Funduszu Rozwoju Rolnictwa, jako ważnej dźwigni unowocześnienia gospodarki chłopskiej.

Naczelnym zadaniem w produkcji roślinnej jest osiągnięcie trwałej samowystarczalności w produkcji zbóż oraz wydajne zwiększenie zbiorów psaz jako podstawy wzrostu produkcji zwierzęcej.

Coraz większą rolę w postępie całego rolnictwa, a przede wszystkim w towarowej produkcji podstawowych artykułów rolnych spełniać będą PGR. Główną uwagę powinny one koncentrować na powiększaniu produkcji zbóż, żywa wołowego i mleka. Inwestycje w PGR powinny wzrastać szybciej niż w całym rolnictwie.

Zespołowy park traktorowy kółek rolniczych liczy obecnie ok. 70 tys. sztuk. Nadal należy rozwijać i umacniać międzykółkowe bazy maszynowe, które już obecnie skupiają ok. 30 proc. ogólnej ilości traktorów. Rosnące zadania przypadają spółdzielczości wiejskiej w dziedzinie usług produkcyjnych, handlowych, finansowych i transportowych. Kółka rolnicze na wsi, związki zawodowe w PGR i służba rolno-gospodarcza, jako jedno z głównych swych zadań — podnoszenie kultury rolniej, szerzenie wiedzy zawodowej, upowszechnianie postępów metod agrotechniki, przygotowanie młodzieży do pracy w zawodach rolniczych.

Temu też służyć powinien rozwój szkolnictwa w zakre-

sie rolnictwa. Znacznie większą niż dotychczas rolę powinien odegrać w dalszym rozwoju rolnictwa nauki rolnicze.

W kształceniu polityki rolnej coraz większe znaczenie ma szybkie powiększanie mocy produkcyjnych przemysłu spożywczego. W latach 1971–1975 przyrost nakładów inwestycyjnych w przemyśle rolno-spożywczym powinien usunąć istniejące niedobory zdolności produkcyjnych i zapewnić pełne wykorzystanie surowców oraz lepsze zaspokojenie potrzeb ludności i eksportu.

Wzrost gospodarki narodowej w latach 1971–75 będzie wymagał przyspieszenia rozwoju i unowocześnienia wszystkich rodzajów transportu i łączności. W ramach ogólnego wzrostu przewozów przewiduje się wyższy niż przeciętny wzrost przewozów transportem samochodowym, rurociągowym i żegluga śródlądowa. Unowocześnienie struktury przewozów zwiększy udział transportu samochodowego w ogólnych przewozach towarowych. Do 1975 r. powinny być już zelektryfikowane wszystkie podstawowe magistrale kolejowe. Główny nacisk w modernizacji trakcji kolejowej powinien być położony na trasę spalinową.

W ogólnym wzroście tonażu floty handlowej należy zapewnić dostawy szybkich statków liniowych oraz statków o dużym tonażu dla przewozu ładunków masowych. Konieczny jest rozwój morskich stoczników remontowych. Wzrost zadań przeładunkowych w portach morskich dyktuje m.in. potrzebę budowy nowoczesnych baz specjalistycznych głównie dla węgla, siarki i paliw płynnych.

Dalszej wydajnej poprawie ulegnie poziom kwalifikacji za trudnionych. Liczba pracowników z wyższym wykształceniem wzrosła o ok. 180 tys., osiągając stan 670 tys. osób w 1975 r., liczba pracowników ze średnim wykształceniem z 1970 r. do 1.870 tys. w 1975 r., a zapotrzebowanie na robotników kwalifikowanych będzie zaspokojone w ok. 90 proc. przez absolwentów zawodowych szkół zawodowych.

Przyrost zatrudnienia, w tym zwłaszcza kadry kwalifikowanej, powinien być skoncentrowany głównie w takich dziedzinach, które decydują o wzroście gospodarki narodowej.

Wzrost spożycia zmiany przyszłego popytu

Dotychczasowe osiągnięcia w realizacji bieżącego planu 5-letniego, jak również zamierzenia na jego 2 końcowe lata stwarzają możliwość realizacji, a nawet przekroczenia zadań planu w zakresie wzrostu spożycia oraz realnych dochodów ludności i realnych przeciętnych płac.

Ze wstępnych opracowań na następną 5-latkę wynika, że globalny fundusz płac zwiększy się o ok. 34–35 proc. Niezbędne jest dalsze konsekwentne rozniesienie dochodów pracowników w zależności od indywidualnego wkładu pracy oraz poziomu kwalifikacji i stopnia odpowiedzialności przy równoczesnym przeciwdziałaniu wszelkim nieuzasadnionym rozpiętościom zarobkowym i wszelkiemu nieprawidłowemu podziałowi funduszy przeznaczonych dla pracowników. Wzrost przeciętnych realnych dochodów konsumpcyjnych ludności chłopskiej użytkowanych z gospodarki rolnej powinien równać się wzrostowi przeciętnych realnych płac. Będzie to oznaczało dalszą, konsekwentną realizację przez nasze ludowe państwo za sady równomiernego wzrostu stopy życiowej w mieście i na wsi.

Realizacja zamierzonego wzrostu dochodów ludności oznaczać będzie rozszerzenie istniejącego popytu oraz dalsze strukturalne zmiany potrzeb materialnych społeczeństwa. Dlatego należy zapewnić możliwość zaspokojenia wzrastających potrzeb ludności w zakresie wysokowartościowych produktów rolnych; wydajnie przedśmieszyć wzrost produkcji przedmiotów spożycia (tzw. grupy B); ulepszyć strukturę

spożycia na rzecz wzrostu udziału artykułów pochodzenia przemysłowego.

Wzrost zatrudnienia i silne zwiększenie grupy ludności w wieku 20–29 lat spowoduje po ważny wzrost zapotrzebowania na odzież, obuwie i inne artykuły przemysłowe, a także na mieszkania, meble oraz wszelkiego rodzaju usługi. Zaspokojenie tych potrzeb będzie wymagało wydatnego przesunięcia środków inwestycyjnych do gałęzi pracujących na potrzeby rynku.

Istniejące napięcia na rynku, wynikające z niedostatecznego wzrostu dostaw niektórych asortymentów towarów. W latach 1971–1975 winien nastąpić wyraźny postęp w likwidacji tych braków.

Ważne zadanie stoi przed przemysłem motoryzacyjnym. Przemysł ten obok znacznego wzrostu produkcji samochodów ciężarowych i autobusów powinien wydajnie zwiększyć dostawy samochodów osobowych. Dostawy te w latach 1969–1970 wyniosą łącznie ok. 70 tys. sztuk, w tym polskiego „Fiata 125 p” — ok. 22 tys. sztuk, natomiast w następnym 5-leciu wyniosą łącznie ok. 350 tys. sztuk z tego ok. 300 tys. sztuk polskiego Fiata. Przemysł motoryzacyjny powinien również zapewnić produkcję części zamiennych oraz rozwinąć obsługę techniczną i remontową samochodów.

Poważnym, nabierającym coraz większego znaczenia, czynnikiem wzrostu stopy życiowej jest rozwój usług. Duża rola przypada tu spółdzielczości, która powinna też rozszerzyć produkcję artykułów rynkowych. Również podstawowym zadaniem rzemiosła powinno być koncentrowanie się na rozszerzaniu i rozwoju usług dla ludności, szczególnie na wsi i w małych miastach.

Rozwój budownictwa mieszkaniowego oraz wzrost usług komunalnych stanowią ważny czynnik wzrostu stopy życiowej społeczeństwa.

Dyskusja przedzjazdowa wykazała, że ustalona w tezach na V Zjazd partii dolna granica rozbiorów budownictwa mieszkaniowego wymaga zaan gażowania znacznych środków inwestycyjnych. Nastąpi zwiększenie programu rzeczowego budownictwa mieszkaniowego w porównaniu do przewidywanych wyników obecnej 5-latk (licząc w izbach) o ok. 28 proc. Ponieważ przewiduje się ponadto zwiększenie przeciętnej powierzchni użytkowej mieszkań, oznacza to wzrost powierzchni w budownictwie mieszkaniowym o 31 proc. Program zakłada zwiększenie ilości budowanych mieszkań w przeliczeniu na 1000 mieszkańców z ok. 5,8 w r. 1967 do ok. 8,0 w roku 1975. Mimo to nie wszystkie jeszcze potrzeby mieszkaniowe będą mogły być zaspokojone do r. 1975.

Budownictwo indywidualne powinno stanowić główną formę zaspokajania potrzeb mieszkaniowych ludności na wsi i w małych miasteczkach.

Budownictwo spółdzielcze powinno objąć swą siecią wszystkie miasta. Spółdzielczość mieszkaniowa powinna m.in. zapewnić do r. 1975 mieszkania dla wszystkich członków zarejestrowanych do końca 1970 r. oraz dla tych kandydatów, którzy sytuacja mieszkaniowa będzie szczególnie trudna.

W zakresie służby zdrowia należy nadal zapewniać niezbędny priorytet rozwoju placówkom przemysłowej służby zdrowia, rozbudować sieć placówek lecznictwa otwartego i znaleźć skuteczne formy powiązania przychodni i ośrodków zdrowia ze szpitalnictwem.

W latach 1969–1970 nastąpić ma ujednolicenie wielkości urlopów wypoczynkowych dla pracowników fizycznych i umysłowych. Projektowanym zwiększeniem wymiaru urlopów objętych będzie ok. 3,2 mln robotników, którzy nie posiadają jeszcze 10-letniego stażu pracy przy czym do stażu pracy określaającego wymiar urlopu zaliczać się będzie również okres nauki zawodu. Nowe zasady przyznawania urlopu powinny zrownać uprawnia do urlopu robotników i pracowników umysłowych. W wersji przedstawionej w tezach zjazdu

wych założono, że zrównanie to dotyczy ma tylko pracowników umysłowych rozpoczną pracę po wprowadzeniu w życie nowych zasad urlopów, a wszyscy inni pracownicy umysłowi zachowają do tychczasowe uprawnienie do 1-miesięcznego urlopu bez względu na staż pracy. W świetle dyskusji przedzjazdowej sprawę tę należy poddać rewizji.

Zasada podziału pracowników na fizycznych i umysłowych, w zakresie uprawnień urlopowych, świadczą socjalnych i w ogóle prawa pracy stała się politycznym i społecznym anachronizmem. Ustawowe uprawnienia i obowiązki pracowników należy ujednolicić bez względu na charakter pracy.

Zrównanie pracowników umysłowych i fizycznych w zakresie podstawowych praw pracowniczych i wynikających z nich świadczeń socjalnych w zasadzie może nastąpić tylko na bazie globalnej sumy wydatków, jakie z tego tytułu otrzymują obecnie obydwie grupy pracowników. W odniesieniu do urlopów pracowniczych proces niwelacji różnic musiałby trwać 10 lat, a jeśli chodzi o zasiłki chorobowe i inne dotychczasowe uprawnienia pracowników umysłowych, to proces taki musiałby się rozciągnąć na lat kilkadziesiąt. Konieczna jest nie do przyjęcia również ze względów praktycznych.

Ujednolicenie praw pracowniczych stawiamy jako generalną zasadę. Nie oznacza to jednak, że np. prawa nauczycieli, czy pracowników nauki muszą być pod każdym względem takie same, jak np. prawa pracowników administracji państwowej, czy pracowników przemysłowych. W uzasadnionych przypadkach mogą i powinny mieć miejsce pewne zróżnicowania poszczególnych grup zawodowych. Zasada ujednolicenia praw pracowniczych powinna jednak zakładać, że w poszczególnych działach gospodarki narodowej, w poszczególnych gałęziach przemysłu, uprawnienia wszystkich zatrudnionych tam pracowników powinny być jednakowe. Różnicowania wynikać tam mogą przede wszystkim ze stażu pracy. Wydaje się rzeczą słuszną, aby np. nowe normy wypłat zasiłków chorobowych powiązać ze stażem pracy, podobnie jak normy urlopów pracowniczych.

Zmiany rozpoczniemy od unifikacji norm urlopów pracowniczych i zgodnie z zapowiedzią zawartą w tezach zjazdowych nowe normy urlopowe powinny być wprowadzone w życie w ciągu 2 lat, poczynając od 1969 r. Unifikacja pozostałych praw pracowniczych znoszących podział na pracowników fizycznych i umysłowych stanowić będzie kolejne zadanie, które powinniśmy rozwiązać sukcesywnie po roku 1970.

Należy zmierzać do skrócenia czasu pracy

W następnym 5-leciu należy przystąpić również do skrócenia czasu pracy.

W okresie najbliższych dwu lat dokończone zostanie skrócenie czasu pracy dla zatrudnionych w warunkach szkodliwych i uciążliwych dla zdrowia i równocześnie 4-brygadowy system pracy znajdzie zastosowanie we wszystkich dziedzinach produkcji o ruchu ciągłym.

W okresie następnego planu 5-letniego, tj. w latach 1971–1975 stoi przed nami zadanie powszechnego skracania ustawowego tygodnia pracy w gospodarce narodowej. Uwarunkowane jest to jednak znacznym usprawnieniem organizacji pracy wewnątrz przedsiębiorstw, podniesieniem wydajności i likwidacją nieuzasadnionej pracy w godzinach nadliczbowych. Skracanie czasu pracy zamierza się stopniowo.

Następnie Wł. Gomułka omówił sytuację społeczno-polityczną w kraju. Wszelkimi, socjalistyczny rozwój naszego kraju odbywa się w walce klasowej, która w okresie od IV Zjazdu uległa zastrzeżeniu — mówił Wł. Gomułka, —

Siły prawicy społecznej i współdziałające z nimi ugrupowania rewizjonistyczne próbowały w naszym społeczeństwie siać zamęt ideologiczny i dezorientację polityczną.

Najostrzejszym wyrazem konfliktu politycznego z siłami antysocjalistycznymi były wydarzenia marcowe. Fali demonstracji niektórych środowisk studenckich postawiła tamę klasa robotnicza, która w całym kraju zdecydowanie poparła politykę partii. Z głosem robotników współbrzmiał protest wsi polskiej, uchwały wielu organizacji społecznych, związków zawodowych, stowarzyszenia dziennikarzy, inżynierów i techników oraz innych.

Wydarzenia marcowe ponownie wydatniły w sposób dobitny, że klasa robotnicza spełnia przodującą rolę w narodzie, że jest ona decydującą siłą polityczną w kraju, główną ośią władzy ludowej.

Przeciwnicy ustroju socjalistycznego dobrze zdają sobie sprawę z tego, iż socjalizm za korzeń się w świadomości mas pracujących tak głęboko, że otwarte wystąpienie przeciw jego podstawom społecznno-ekonomicznym jest pozbawione szans. Dlatego też skrupulatnie ukrywają rzeczywisty sens i cele polityczne działań pod osłoną hasła „naprawy socjalizmu” czy „demokratyzacji socjalizmu”. Głównym sprzymierzeńcem tych sił antysocjalistycznych i reakcyjnych stał się rewizjonizm.

Zwalczanie rewizjonizmu jednym z naczelnych zadań partii

Rewizjonizm ma zaplecze w postaci nawarstwien dawnego, burżuazyjnego sposobu myślenia i stosunku do interesu społecznego w różnych kręgach społeczeństwa, zwłaszcza wywodzących się z licznego niedoświadczonego w naszym kraju drobno-mieszczaństwa. Dziedzictwo przeszłości historycznej, burżuazyjno-obszarniczej Polski międzywojennej, a nawet okresu rozbiorowego, nie zostało do końca przezwyciężone i w wierze jeszcze określony wpływ na postawę części społeczeństwa, a zwłaszcza na pewne kręgi inteligencji. W niektórych środowiskach znajduje to wyraz w relikach nacjonalistycznych, w złośliwości wobec zachodu i mieszczańskiego stylu życia, w egoizmie i sobokostwie, w dążeniu do łatwego urzędowania się kosztem społeczeństwa, w anarchizycznym stosunku do władzy, w braku dyscypliny społecznej i państwowej.

To zaplecze rewizjonizmu od radza się i reprodukuje pod naciskiem systemu kapitalistycznego, który wszelkimi środkami udziela poparcia wewnętrznym siłom antysocjalistycznym. Dlatego zwalczanie rewizjonizmu i innych sił antysocjalistycznych pozostaje jednym z naczelnych zadań partii.

Nasze państwo urzeczywistnia zasady demokracji socjalistycznej. Socjalizm, zapewniając masom pracującym bezpośredni udział w zarządzaniu i kontroli gospodarki, stworzył nową formę demokracji. Ta nowa forma demokracji — to demokracja wytwórców, przede wszystkim demokracja robotnicza, realizowana przez samorząd robotniczy w przedsiębiorstwach, posiadający szerokie uprawnienia do współzarządzania zakładami i kontroli administracji. Na wsi taką formę demokracji stanowi samorząd chłopski — kółka rolnicze i szeroko rozbudowana spółdzielczość wiejska.

Wyrazem tego uczestnictwa, jest między innymi kontrola mas pracujących nad działalnością organów władzy oraz krytyka społeczna. Każda praca, tym bardziej na kierowniczych stanowiskach, ma walor społeczny, dlatego też sposób jej wykonywania nie jest i nie może być obojętny dla społeczeństwa i nie może nie podlegać kontroli społecznej.

Krytyka powinna umacniać socjalizm i sprzyjać rozwojowi naszego kraju. Dlatego zwalczając tłumienie krytyki należy dbać o jej rzetelność,

Ciąg dalszy na str. 5

Przemówienie Władysława Gomułki na V Zjeździe PZPR

Ciąg dalszy ze str. 4

skutecznej, w ogólnym klimacie życia społecznego, a przede wszystkim w partii. Istnieje pilna potrzeba dalszego zacieśniania więzi szkoły z życiem całego społeczeństwa.

Doniosłą rolę w procesie przygotowywania kadr specjalistów dla rozwijającej się go spodarki i kultury narodowej odgrywały wyższe uczelnie. Partia w swej polityce zmierzała będzie do dalszego rozwijania szkolnictwa wyższego. Szczególnym zadaniem szkolnictwa wyższego, które powinno być traktowane na równi z zapewnieniem absolwentom solidnej wiedzy fachowej — jest należyte przygotowanie ich do życia społecznego — jako świadomych, ideowych obywateli Polski Ludowej. Zadanie to musi być w centrum uwagi organizacji partyjnych, kadry na uczącej i organizacyjnej młodzieży wyższych uczelni.

System naszego ludowładztwa

Powazną rolę w rozwoju demokracji socjalistycznej w Polsce spełniają rady narodowe, poprzez które ludzie pracy uczestniczą w rozwiązywaniu węzłowych problemów gospodarczych, komunalnych, administracyjnych i kulturalno-oświatowych swojego terenu. Zwiększenie uprawnień rad na rodowych po IV Zjeździe podniosło ich odpowiedzialność i umocniło jako organy władzy ludowej i jako czynnik koordynacji terenowej.

Jednym z głównych ogniw naszego systemu ludowładztwa stały się związki zawodowe, zwłaszcza w ostatnich 12 latach. W oparciu o jedynie słusze w warunkach socjalizmu założenia programowe — jednolitości i współzależności spraw produkcji i bytu, w oparciu o lepszą znajomość potrzeb ludzi pracy i możliwości gospodarki — formułowaliśmy one wobec administracji gospodarczej i organów państwowych wnioski i postulaty dotyczące polepszenia warunków życia i pracy, założeń, i ich rodzin. Związki zawodowe posiadają uprawnień służące umacnianiu w praktyce socjalistycznej zasady wynagradzania według ilości i jakości pracy, mają zapewnić wpływ na sprawiedliwy podział środków między różne grupy społeczne. Związki zawodowe nie mogą tolerować przypadków nieuzasadnionego materialnego uprzywilejowania osób i grup pracowniczych, bez uwzględnienia rzeczywistego wkładu pracy i osiągniętych wyników.

W naszym instytucjonalnym systemie demokracji socjalistycznej ważną rolę odgrywa samorząd robotniczy. Nagromadzone doświadczenia dowodzą niezbicie, że obrany kierunek rozwijania demokracji robotniczej, jak i system organizacyjny samorządu okazały się słusznymi i zdają w praktyce egzamin życia. Partia będzie stała się wspierać działalność samorządu robotniczego, umacniać jego pozycję społeczną.

Spółeczeństwo nasze jest młode. Więcej niż połowa ludności kraju nie przekroczyła jeszcze 29 roku życia. Liczy te określa ją rangę spraw młodzieży w życiu naszego kraju. Młode pokolenie Polski Ludowej otaczamy szczególną troską i opieką, zostali nam stworzone lepsze niż kiedykolwiek w przeszłości warunki kształcenia się i pracy. W okresie od IV Zjazdu partii zorganizowany ruch młodzieżowy stał się ruchem masowym. Jednoczy on dziś ok. 4 mln. członków.

Państwo stale zwiększa świadczenia na rzecz opieki i pomocy materialnej uczącej się młodzieży. W roku szkolnym 1967/68 stypendia otrzymało prawie 268 tys. uczniów szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, w tym około 24 tys. uczniów liceów ogólnokształcących. Ponad 30 procent ogółu uczniów szkół zawodowych korzysta ze stypendiów. Z pomocy stypendialnej korzysta również ponad 76 tys. studentów, czyli blisko 42 procent ogółu studiujących studentów. Wydatki na różnego rodzaju stypendia pieniężne osiągnęły w tym roku sumę 421 mln zł. Łącznie z wydatkami na domy studenckie, stołówki i inne formy pomocy rzeczowej wydatkowano w 1967 r. kwotę 951,2 mln zł.

Szkola musi mieć większe oparcie w szerokiej opinii spo-

łecznej, w ogólnym klimacie życia społecznego, a przede wszystkim w partii. Istnieje pilna potrzeba dalszego zacieśniania więzi szkoły z życiem całego społeczeństwa.

Doniosłą rolę w procesie przygotowywania kadr specjalistów dla rozwijającej się go spodarki i kultury narodowej odgrywały wyższe uczelnie. Partia w swej polityce zmierzała będzie do dalszego rozwijania szkolnictwa wyższego. Szczególnym zadaniem szkolnictwa wyższego, które powinno być traktowane na równi z zapewnieniem absolwentom solidnej wiedzy fachowej — jest należyte przygotowanie ich do życia społecznego — jako świadomych, ideowych obywateli Polski Ludowej. Zadanie to musi być w centrum uwagi organizacji partyjnych, kadry na uczącej i organizacyjnej młodzieży wyższych uczelni.

Jedną z ważnych metod kształtowania właściwych postaw studentów i ich więzi z twórczym wysiłkiem klasy robotniczej powinno stać się wychowanie poprzez pracę fizyczną. Powinno to znaleźć swój wyraz przede wszystkim w po wszechnym dla wszystkich studentów studiów stacjonarnych, obowiązku odpłatnej pracy fizycznej podczas wakacji w czasie pierwszych trzech lat studiów.

Doniosłym czynnikiem postępu cywilizacyjnego naszego rodu oraz ważną dzwignią socjalistycznego wychowania młodzieży i całego społeczeństwa jest rozwój kultury socjalistycznej. Tworząc coraz bogatszą bazę materialną dla upowszechnienia kultury — partia nasza i państwo powinny troszczyć się o zapewnienie wysokiego poziomu artystycznego i ideowego upowszechnienia dóbr kulturalnych. Respektując w pełni swobodę twórczą w doborze środków wyrazu artystycznego, w poszukiwaniach warsztatowych, w kształtowaniu nowych form we wszystkich dziedzinach sztuki, szczególnego poparcia udzielamy tym poszukiwaniom twórczym, które najlepiej służą ideom socjalistycznym i potrzebom najszerzych kręgów społecznych. Chcemy aby kultura i sztuka polska lepiej i pełniej odzwierciedlały prawdę i bogactwo życia duchowego naszego budującego socjalizm narodu. Dlatego też będziemy przeciwstawiać się wszelkim usiłowaniom wykorzystania twórczości artystycznej jako odeskocznici do antysocjalistycznej działalności.

Realizacja tej linii partii w polityce kulturalnej wymaga przede wszystkim umacniania poczucia odpowiedzialności społecznej samych twórców oraz podnoszenia na wyższy poziom pracy organizacji partyjnych w środowisku artystycznym, w instytucjach i organizacjach kulturalnych.

Wzmocniona walka z siłami imperializmu

W okresie dzielącym nas od IV Zjazdu, sytuacja międzynarodowa kształtowała się pod wpływem wzmagającej się walki między siłami socjalizmu, postępu i pokoju a siłami imperializmu, reakcji i wojny.

Minione lata dowiodły, że w wyniku zmian w światowym układzie sił, imperializm bezpowrotnie utracił możliwość samowolnego decydowania o losach narodów, o sprawie o koju i wojny. Pokój światowy i pokój w Europie mógł być utrzymany przede wszystkim dzięki zbudowaniu przez Związek Radziecki potężnej siły rakietowo-nuklearnej, dzięki stałemu wzrostowi potęgi obronnej obozu socjalistycznego i jego potencjału ekonomicznego, dzięki jego konsekwentnie pokojowej polityce międzynarodowej.

Miliony ludzi na całym świecie coraz lepiej pojmują tę podstawową prawdę, że socjalizm stał się synonimem pokoju, że niezłomna potęga militarna państw socjalistycznych służy interesom i sprawie pokoju, trzyma w szachu imperializm i paraliżuje jego poczyny wojenne grożące rozpętnaniem nowej wojny światowej. Pod osłoną tej siły mi-

nione lata przyniosły dalszy rozwój gospodarczy krajów socjalistycznych.

W latach 1964—1967 przyrost dochodu narodowego państw — członków RWPG wynosił średnio 6,5 proc., a wzrost produkcji przemysłowej 8,3 proc. W tym samym okresie dochód narodowy krajów Europy zachodniej wzrastał średnio rocznie o 3,9 proc. (w krajach Wspólnego Rynku o 4,1 proc.) a produkcja przemysłowa rosła średnio o 4 proc. rocznie.

Dochód narodowy krajów socjalistycznych i ich produkcja przemysłowa wzrastały więc szybciej niż w krajach Europy zachodniej. W ciągu ostatnich lat socjalizm potwierdził z nową siłą, że jako system społeczno-ekonomiczny zapewnia nieosiągalne dla kapitalizmu tempo rozwoju sił wytwórczych.

Narastająca fala wstrząsów społecznych pogłębia kryzys tradycyjnych form burżuazyjnej demokracji parlamentarnej. Coraz powszechniejszą praktyką rządów tych krajów staje się gwałt i przemoc, dyskryminacja polityczna i rasowa.

W parze z zaostrzaniem się konfliktów wewnętrznych w łonie poszczególnych państw imperialistycznych narastają sprzeczności między państwami uprzedmiotowionymi, wzbogacającymi na kolonialnym wyzysku a krajami słabo rozwiniętymi.

Zaostrza się również rywalizacja pomiędzy krajami wysoko rozwiniętymi. Obiektem wzmożonej penetracji kapitału amerykańskiego jest w ostatnich latach również Europa zachodnia. Wysokość bezpośrednich inwestycji amerykańskich w całej Europie zachodniej przekracza 18 mld dolarów, tj. przeszło 10 razy więcej niż wynosiły w 1951 r.

Wojna bronia polityki kapitału

W latach, które upłynęły od IV Zjazdu partii na kształtowanie się sytuacji międzynarodowej dominujący wpływ wywierała agresywna wojna, jaką prowadziła Stany Zjednoczone w Wietnamie. Główne wnioski płynące z tej wojny wskazują na to, że jak w przeszłości tak i obecnie agresywna wojna stanowi nieodłączną cechę imperializmu wywodzącą się z istoty systemu kapitalistycznego. Doceniając niebezpieczeństwo, jakie mu zagraża w przypadku zepchnięcia świata w otchłań wojny nuklearnej, imperializm usiłuje osiągnąć swoje cele na drodze tzw. wojen lokalnych i bez użycia broni atomowej. Imperialistyczne wojny lokalne zawsze jednak noszą w sobie niebezpieczeństwo, że staną się detonatorem światowego konfliktu zbrojnego.

Nie ulega wątpliwości, że rozłamowa polityka przywódców chińskich zachęcała imperializm amerykański do podjęcia agresji przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu i do rozpętania wojny z całym narodem wietnamskim. Życie dowiodło jednak, że wszystkie nadzieje i rachuby, jakie przysięgał imperializmowi amerykańskiemu okazały się złudne i fałszywe. Wojna w Wietnamie przy zachowaniu swego lokalnego charakteru, stała się faktycznie wielką światową bitwą między socjalizmem a imperializmem, między siłami wolności i pokoju, a siłami kolonializmu i wojny.

Dziś po pięciu latach wielkiego wysiłku militarnego USA, stało się jasne, że tej tak powszechnej walki narodowo-wyzwoleńczej złać nie można. I dlatego imperialiści amerykańscy zmuszeni byli przyjąć żądanie narodu wietnamskiego i całej pokojowej opinii światowej bezwarunkowego zaprzestania bombardowań terytorium Wietnamu Północnego i wyrazić zgodę na rokowania z przedstawicielami DRW i FWN Wietnamu Południowego.

Również w innym, ważnym punkcie strategicznym, na Bliskim Wschodzie, imperializm, mimo militarnego sukcesu, nie udało się osiągnąć głównych celów izraelskiej a-

gresji z czerwca ub. roku, to jest doprowadzić do obalenia postępowych rządów i sparaliżowania antyimperialistycznych dążeń narodów arabskich.

Polska od samego początku konfliktu bliskowschodniego zajęła jasne i zdecydowane stanowisko: potępiła agresora izraelskiego i jego imperialistycznych mocodawców, poparła sprawiedliwą walkę narodów arabskich. To nasze stanowisko stało się przyczyną brudnej nagonki antypolskiej ze strony międzynarodowych kół imperialistycznych i światowej reakcji, a zwłaszcza ośrodków syjonistycznych. Likwidacja skutków agresji izraelskiej, a zwłaszcza wycofanie wojsk agresora z zagrabionych terenów arabskich jest niezbędny warunkiem zapewnienia pokoju w tym rejonie świata.

Czynnikami wywierającym niezmierne wielki wpływ na utrzymanie sytuacji międzynarodowej w stanie napięcia stała się polityka NRF. Cała jej dotychczasowa historia przepełniona jest działaniami wymierzonymi przeciw pokojowi. Wszystkie kolejne rządy NRF w swej polityce wschodniej kierowały się programem, który zakładał zmianę granic państwowych w Europie, likwidację NRD, odbudowę wielkich militarystycznych Niemiec w granicach z 1937 r. — słowem przekreślenie wyników II wojny światowej.

W tym właśnie programie mieści się odpowiedź, dlaczego rządy NRF odrzucały i torpedowały wszystkie propozycje krajów socjalistycznych mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim narodom Europy.

Oparta na tych podstawach nowa polityka wschodnia NRF pozostała faktycznie w tym samym ślepych zaułku, z którego nowy rząd NRF chciał ją wyprowadzić.

Polska Ludowa i sprzymierzone z nią kraje socjalistyczne nie mogą nie wyciągać dla siebie wniosków z odwetowego kursu polityki NRF. Musimy bronić i zabezpieczać na dziś i na jutro żywotne interesy naszych narodów. Polska i inne kraje socjalistyczne nie żądają od NRF niczego więcej, jak tylko uznania status quo, które ukształtowało się w Europie w wyniku zwycięstwa nad hitlerowskim okupem tak wielką ofiarą krwi naszych narodów, uznania istniejących granic, w tym również granicy na Odrze i Nysie oraz granicy między NRF a NRD, uznania faktu istnienia dwóch państw niemieckich, rezygnacji z roszczeń do reprezentacji całego narodu niemieckiego, uznania układu monachijskiego za nieważny od samego początku, wyrzeczenia się bezprawnych pretensji do Berlina zachodniego oraz dążeń do zawładnięcia w jakiegokolwiek formie bronią jądrową.

W Bonn dominuje wciąż myślenie, że odrzucenie tej naszej platformy warunkującej normalizację stosunków między wszystkimi krajami europejskimi, wcześniej czy później, przyniesie NRF określone korzyści. Są to fałszywe rachuby. Kierownicy NRF muszą odrzucić fałszywą myśl, że koegzystencja otwiera im drogę do pokojowej rewizji wyników drugiej wojny światowej, do obalenia status quo w Europie. Wydarzenia w Czechosłowacji raz jeszcze dowiodły, jak daleko odeszli oni od tej podstawowej zasady pokojowego współistnienia.

Ich nowa polityka wschodnia zajmuje czołowe miejsce w dywersyjnej polityce światowego imperializmu, obliczonej na podrywanie, rozsadzanie i dezintegrację wspólnot państw socjalistycznych objętych Układem Warszawskim.

Ich kierunek działania — dywersja polityczna

Otwarty atak na podstawy społeczno-ekonomiczne socjalizmu drogą klasycznej kontrrewolucji, w formie zbrojnego wystąpienia, wsparty przez interwencje z zewnątrz — nie mógłby obecnie odnieść w naszych europejskich warunkach sukcesu. W tej sytuacji strate-

dzy imperialistyczni położyli główny akcent na dywersję ideologiczną, w rezultacie której ustrój socjalistyczny uległ deformacji w kierunku burżuazyjnym, a kraj znalazłby się w zależności ekonomicznej i politycznej od państw kapitalistycznych.

Pierwszym sprzymierzeńcem tej strategii imperializmu i reakcji stał się rewizjonizm. W kryzysie politycznym w Czechosłowacji rewizjonizm godząc w podstawowe założenia teoretyczne i zasady praktyczne działania partii, odegrał główną rolę w otwarciu pola dla ofensywy sił jawnie pravicowych i kontrrewolucyjnych. Siły te działając faktycznie w jednolitym froncie z siłami rewizjonizmu coraz bardziej zdecydowanie spychały CSRS na drogę odwrotu do marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacionalizmu, na drogę wyisławiania tego państwa ze wspólnoty socjalistycznej państw Układu Warszawskiego, co prowadziło do zmiany układu sił w Europie na korzyść imperializmu. Proces ten, gdyby nie został powstrzymany w porę mógłby stać się nieodwracalny.

Bratnie partie i rządy państw socjalistycznych nie mogły pozostać bierne wobec tego zagrożenia. Pokrzyżowanie planów imperializmu przez wkroczenie wojsk 5 państw socjalistycznych do Czechosłowacji było w tych warunkach koniecznością podyktowaną zarówno naszym międzynarodowym obowiązkiem, jak i naszą narodową racją stanu, interesami bezpieczeństwa i pokoju.

W istocie rzeczy kroki podjęte w dniu 21 sierpnia br. przez 5 państw socjalistycznych stanowiły profilaktyczne posunięcie w obronie bezpieczeństwa i pokoju w Europie, leżały zatem w interesach wszystkich narodów. Nic bardziej nie zachęcałoby sił wojny i antykomunizmu do podjęcia prób nowego ukształtowania granic i porządku w Europie, jak rozsadzenie Układu Warszawskiego. Jugosławia, która uprawia politykę tzw. niezaangażowania, może ją prowadzić tylko w cieniu jednolitości państw Układu Warszawskiego.

Układ Warszawski — obronny pakt równoprawnych i suwerennych państw socjalistycznych zawarty został w od powiedzi na utworzenie agresywnego Paktu Atlantycznego i włączenie do niego Niemiec zachodnich. Jak długo istnieje NATO, jak długo siły imperializmu nie rezygnują z prób zmiany status quo w Europie, Układ Warszawski jest i pozostanie nieodzowną koniecznością. Polska nadal będzie wnosząc wkład w dzieło umacniania tego układu. Naszym świętym obowiązkiem jest pomnażanie potencjału obronnego naszego kraju.

Podstawowe znaczenie dla naszego bezpieczeństwa, niena ruszalności naszych granic i pokojowego rozwoju kraju ma ścisły sojusz oraz braterska i wzajemna współpraca z bratnimi krajami socjalistycznymi, a w pierwszym rzędzie z naszym wielkim wschodnim sąsiadem — ze Związkiem Radzieckim. Przyjaźń polsko-radziecka opiera się na wspólności najbardziej żywotnych interesów obu krajów, na współpracy między naszymi partiami. Sojusz polsko-radziecki — od pierwszych dni PRL kamień węgielny naszej polityki zagranicznej — potwierdził w całej rozciągłości swoją historyczną doniosłość.

Obok układu z ZSRR wznowiliśmy również układy o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z CSRS, Węgrami i Bułgarią oraz zawarliśmy pierwszy układ sojuszniczy z bratnią NRD. Układy te wzmacniają istniejący stan bezpieczeństwa i stwarzają dogodne ramy dla pogłębienia naszej przyjaźni i współpracy we wszystkich dziedzinach.

Zasadniczym i głównym zadaniem polskiej polityki zagranicznej jest działanie na rzecz bezpieczeństwa naszego kraju i tworzenia najlepszych

warunków jego socjalistycznego rozwoju. Wypowiadamy się za umocnieniem bezpieczeństwa europejskiego poprzez realistyczne posunięcia, których omówieniem powinna być się konferencja wszystkich państw europejskich z udziałem NRD i NRF. Idea takiej konferencji znalazła szerokie poparcie opinii publicznej szeregu państw zachodniej Europy.

Następnie Wł. Gomułka poruszył problemy międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Międzynarodowy ruch robotniczy

W okresie jaki upłynął od IV Zjazdu większość partii komunistycznych i robotniczych, przede wszystkim większość partii krajów socjalistycznych, na których spoczywa szczególna odpowiedzialność, podejmowała wysiłki zmierzające do umocnienia jednolitości i międzynarodowej solidarności państw obozu socjalistycznego i całego międzynarodowego ruchu komunistycznego. Partia nasza brała we wszystkich tych poczynaniach aktywny udział, wnosząc niemały wkład w realizację inicjatyw służących sprawie internationalizmu.

Wszystkie działania, jakie podejmuje nasza partia wespół z bratnimi partiami w ramach międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego mają jeden nadrzędny cel — dążenie do zespolenia krajów socjalistycznych, do umocnienia internationalistycznej solidarności partii komunistycznych i robotniczych.

Ujawniające się jeszcze przed IV Zjazdem rozbieżności wywołane przez politykę KP Chin, przerodziły się w ostatnich latach w jawny rozłam. Polityka przywódców KP Chin, nacechowana nacjonalizmem i wielkomocarstwowym szowinizmem wyrządziła niepowetowane szkody obozowi socjalistycznemu, całemu ruchowi komunistycznemu i sprawie socjalizmu na świecie. Rozbijający kurs grupy Mao Tse-tunga spowodował, że KPCh została niemal całkowicie izolowana w międzynarodowym ruchu komunistycznym.

Prawidłowe kojarzenie interesów narodowych każdego kraju socjalistycznego z interesami całej wspólnoty socjalistycznej ma decydujące znaczenie dla umocnienia internationalistycznej jednolitości całego ruchu komunistycznego. Zadane różnice poglądów w sprawach taktyki, walki i metod budownictwa socjalistycznego nie mogą usprawiedliwiać postępowania partii, które uchylają się od tej międzynarodowej odpowiedzialności i schodzą na tory nacjonalizmu.

Występujące w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym tendencje nacjonalistyczne, rewizjonistyczne i lewackie osłabiają jego jednolitość, a tym samym siłę i skuteczność działania partii komunistycznych i robotniczych. Wszystkie te dezintegrujące tendencje są umietywane podsypane i wykorzystywane przez imperializm i jego agencje. Ożywienie oportunistów wszelkich odcieni, zarówno pravicowego, jak i „lewicowego” wywiera określony nacisk na ruch komunistyczny i robotniczy.

Siła całego ruchu komunistycznego i siła każdej z wspólnot tworzących go partii jest nieodzowna do rozwoju i jednolitości państw socjalistycznych. Międzynarodowa pozycja obozu socjalistycznego wywiera bezpośredni wpływ na siłę i oddziaływanie każdej z partii komunistycznych.

Oceniając realistycznie trudną i złożoną sytuację, w jakiej znajduje się dziś międzynarodowy ruch komunistyczny i robotniczy, należy liczyć się z tym, że przewidywanie wstępujących w nim obecnie roz-

Dokończenie na str. 6

Przemówienie Władysława Gomułki na V Zjeździe PZPR

Dokończenie ze str. 5

bieżności będzie procesem długotrwałym i niełatwym. Dla opracowania wspólnej strategii walki z imperializmem i praktycznych form współdziałania sił socjalizmu nieporównanie ważniejsze jest to, co łączy wszystkie partie, od tego co je dziś dzieli.

Nasza partia wypowiada się za otwartą, szczerą dyskusją w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym, za tym, by nie pomijać milczeniem także tych spraw, które dzielą i różnią. Uważaliśmy i uważamy, że jest to jedyna metoda stopniowego przezwycięzania występujących różnic i rozbieżności. Taka dyskusja, w wyniku wydarzeń ostatnich miesięcy, w gruncie rzeczy już się rozwinęła. Chodzi obecnie o to, by prowadzić ją z pożytkiem dla jednoci działania, by wysuwać w niej na plan pierwszy te sprawy, które mimo istniejących różnic ideologicznych i politycznych łączą bratnie partie komunistyczne i robotnicze.

Wznowe problemy wewnątrzpartyjne

W końcowej części swego wystąpienia W. Gomułka omówił wznowe problemy życia partii.

Ideową przewodniczką klasy robotniczej i całego narodu, siłą kierowniczą państwa, siłą motoryczną budowy socjalizmu — jest nasza partia — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Polityka naszej partii, dzięki której Polska odrzuciła się do niepodległego bytu jako państwo socjalistyczne i w ciągu ubiegłego ćwierćwiecza osiągnęła ogromne postępy we wszystkich dziedzinach życia, zapewniła sobie pokój i bezpieczeństwo — zda

ła historyczny egzamin. Polityka PZPR, wyznaczając dalsze drogi rozwojowe Polski i miejsce naszego kraju w walce o pokój i wolność narodów, odpowiada najwyższemu interesom całego narodu.

Kierownicza rola partii polega na umiejętnym kojarzeniu sterowania polityką organów władzy i administracji z działalnością wychowawczą, z przekonywaniem i zdobywaniem poparcia wśród najszerzych mas.

Generalnym drogowskazem całej działalności partii są zasady marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu.

Doświadczenia przeszłości i teraźniejszości dowodzą, że odstępowanie od tych podstawowych założeń przynosi klisze robotniczej tylko porażki i nie powodzenia, spycha ruch robotniczy na tory socjaldemokratyzmu oraz podporządkowania polityce i interesom burżuazji. Teoria marksizmu-leninizmu musi stale się rozwijać i wzbogacać. Dogmatyzm i zastój myślowy godzi w samą istotę rewolucyjnej teorii, gdyż osłabia jej więź z życiem, przeszkadza w poszukiwaniu trafnej odpowiedzi na wciąż nowe problemy, jakie stawia przed ruchem rewolucyjnym rozwój społeczny — walka klasy robotniczej, praktyka budowy socjalizmu, światowa rywalizacja dwóch systemów. Przecistawiając się rewizjonizmowi partia nasza, tak jak dotąd, kierować się będzie marksizmem-leninizmem i proletariackim internacjonalizmem. Warunkiem pomyślnej realizacji historycznych zadań zbudowania socjalizmu w Polsce jest wychowanie całej partii — a w pierwszym rzędzie jej kadr i liczą

nych zastępów aktywny — w duchu tych niewzruszonych zasad ruchu komunistycznego.

Partia nasza jest dziś partią przeszło 2-milionową, zorganizowaną w ponad 70 tys. organizacji podstawowych. W naszych szeregach znajduje się co szósty obywatel zatrudniony w gospodarce społecznej. Do naszej partii należy co osmy robotnik, co trzeci inżynier i technik, prawie co drugi nauczyciel, co szósty lekarz. Szeregi partii szybko rosły. Od poprzedniego Zjazdu do partii wstąpiło ok. 717 tys. nowych kandydatów. Przyjęliśmy w tym czasie ok. 350 tys. robotników, przeszło 104 tys. chłopów i wielu kwalifikowanych pracowników. W ostatnich latach szeroką ławą wstępują w nasze szeregi ludzie młodzi. Przeszło 42 proc. nowo przyjętych od IV Zjazdu członków to towarzysze w wieku do 25 lat. Tak więc partia nasza staje się coraz bardziej masowa, jej skład ulega stałej odmowie. Do partii wchodzi przedstawiciele pokolenia wychowanego i ukształtowanego już w Polsce Ludowej. Członkowie i kandydaci, którzy wstąpili w nasze szeregi po III Zjeździe (1959 r.) stanowią ponad 1,2 mln, z czego przeszło połowa ma staż krótszy niż 4 lata.

Tak szybka odnowa składu partii stawia przed nami określone zadania organizacyjne i wychowawcze wielkiej wagi, wymaga stałej i wyjątkowej pracy nad właściwym doborem kandydatów. W masowości naszej partii i szybkim procesie odnowienia jej szeregów tkwią potencjalne zasoby wielkiej siły politycznej. Głównym warunkiem pełnego uruchomienia tego ogromnego potencjału jest postawienie na właściwym poziomie pracy ideologicznej, w samej partii. Jednym z głównych bowiem źródeł obecnej słabości wielu organizacji partyjnych oraz wielu trudności, na jakie natykamy w budownictwie socjalizmu są niedostatki naszej pracy ideologicznej. Analiza działalności partyjnej w okresie między zjazdami wykazuje, że praca ideologiczna była jednym z najsłabszych jej ogniw. Ostrem sygnałem niedostatków naszej pracy ideowej wychowawczej stały się wydarzenia marcowe.

Zasadniczy wzrost znaczenia pracy ideologicznej w dobie obecnej wynika przede wszystkim z przesunięcia się punktu ciężkości w walce między systemem socjalistycznym a imperializmem — na płaszczyznę ideologiczną. Front ideologiczny urasta w obecnych warunkach do głównego frontu walki dwóch systemów w skali światowej. Walka ta toczy się o postawę i świadomość ludzi. Linia podziału w tej walce nie

przebiega wzdłuż geograficznych granic obu systemów, lecz wewnątrz społeczeństw socjalistycznych i wewnątrz społeczeństw świata kapitalistycznego.

W obecnych warunkach praca ideologiczna w szeregach partii nabiera szczególnego znaczenia również w świetle omówionych wyżej zmian w składzie naszej partii, a także w składzie naszego narodu. Młode pokolenia z natury rzeczy są emocjonalnie ściślej z tym ustrojem związane. Ale dla tej generacji obecny poziom gospodarczy i cywilizacyjny naszego kraju, obecne socjalistyczne stosunki społeczno-ekonomiczne są punktem wyjścia dla realizacji jej własnych dążeń. I jest to naturalne. Każde pokolenie ma swoje ambicje i aspiracje, dąży do ulepszenia życia narodu. Każde bowiem pokolenie pragnie wnieść nowe wartości do skarbnicy dobru narodu i całej ludzkości. Tym większe szanse spełnienia tych aspiracji ma obecne młode pokolenie, solidnie wykształcone i nowoczesnie wychowywane, żyjące w warunkach socjalizmu. Jednakże musi być do tego ideologicznie przygotowane i zahartowane politycznie.

Niezmiennie donosie znaczenie ma wychowywanie naszej partii w duchu niezłomnej wierności zasadom internacjonalizmu proletariackiego. Spłaja się on nierozdzielnie z patriotyzmem, jest wyrazem umiłowania ojczyzny, najlepiej pojętej troski o jej pomyślność i rozkwit. Tak rozumiany patriotyzm jest zarazem ideową płaszczyzną walki z wszelkimi przejawami nihilizmu narodowego, kosmopolityzmu, jak też i nacjonalizmu.

Decydującą dla oddziaływania na społeczeństwo dziedziną ideologiczną stanowią środki masowego przekazu: prasa, radio i TV. W okresie sprawozdawczym — zwłaszcza w ostatnim czasie — środki masowego przekazu w sposób zadowalający spełniały swoją rolę w realizacji generalnej linii partii. Stanowią one, zwłaszcza prasa, nie tylko środek do upowszechniania stanowiska partii, ale są zarazem forum dla ujawniania opinii i aktywności mas, dla krytycznej oceny zjawisk społecznych. Osiągnięciu tego celu sprzyja m. in. „wolne trybuny” wprowadzone w okresie dyskusji przedzjazdowej. Pozytywne doświadczenia tych form publicznej dyskusji należy kontynuować i w okresie pozjazdowym.

Doświadczenie historyczne dowodzi, że partia może wypełniać z powodzeniem swą rolę kierowniczą jeśli stosuje konsekwentnie leninowskie zasady centralizmu demokratycznego. Reguluje on całokształt wewnętrznego funkcjonowania or-

ganizmu partii i stwarza ramy jej ideowego życia. Centralizm demokratyczny zakłada, iż w każdym przypadku mniejszość winna podporządkować się woli większości. Stanowi to podstawową przesłankę dyscypliny partyjnej, jedno z głównych źródeł siły partii — stwarza podstawowe gwarancje jednoci szeregów, jednoci ideologicznej, jednoci politycznego działania partii.

Drugą stroną zasady centralizmu demokratycznego jest głęboki demokratyzm w stosunkach wewnątrzpartyjnych. W przełożeniu na język praktyki politycznej polega w pierwszym rzędzie na zapewnieniu w partii warunków dla prowadzenia nieskrępowanej wymiany zdań.

Leninowskie zasady demokracji

W naszym systemie politycznym — w systemie dyktatury proletariatu — nie ma i nie będzie miejsca dla żadnej partii opozycyjnej. Odrzucając, jako sprzeczną z interesami i zasadami socjalizmu możliwość tworzenia opozycyjnych partii — rozwijamy i będziemy rozwijać, w ramach naszego ustroju, rzeczywistą demokrację socjalistyczną. Jedną z głównych jej przesłanek jest konsekwentna realizacja leninowskich zasad demokracji wewnątrzpartyjnej.

Zakłada ona swobodę krytyki. Pryncypialna, dyktowana rzetelną troską o sprawy partii oraz wolna od elementów osobistych rozgrywek krytyka stanowi w naszych warunkach niezwykle ważną i nieodzowną dzwignię postępu społecznego. Obowiązkiem wszystkich instancji i organizacji partyjnych jest troska o zapewnienie właściwej atmosfery dla konstruktywnej krytyki. Trzeba nam stanowczo i bezkompromisowo zwalczać wszelkie formy tłumienia krytyki. Partia podejmuje jednocześnie bezkompromisową walkę polityczną z próbami wykorzystywania swobody wypowiedzi dla dyskredytacji jej generalnej linii, szerzenia demagogii lub szkalowania ludzi.

O całokształcie pracy partii decydują jej kadry — ludzie zajmujący kluczowe pozycje w instancjach partyjnych, w aparacie państwowym i gospodarczym oraz w organizacjach zawodowych i społecznych. Od ich poziomu politycznego i zawodowego, od ideowości i ofiarności zależy w ogromnej mierze prawidłowa realizacja polityki partii, jej więź z masami, jej autorytet. Dlatego też polityka kadrowa partii powinna przy wysuwaniu na kierownicze stanowiska ściśle przestrzegać zasady nierozdzielności kryteriów ideowej socjalizmu!

-politycznych i zawodowych. W praktyce zasada ta nie zawsze była i jest przestrzegana. Polityka taka powinna stwarzać warunki dla pełnego wykorzystania uzdolnień i sił twórczych ludzi uczciwych i oddanych Polsce i socjalizmowi, za równo partyjnych jak i bezpartyjnych.

Podstawą życia wewnętrznego naszej partii jest jej statut. Statut uchwalony na IV Zjeździe odpowiada w zasadzie aktualnym potrzebom partii. Nie zachodzi więc konieczność wprowadzenia do niego zmian o charakterze zasadniczym. Dyskusja przedzjazdowa potwierdziła celowość wprowadzenia do statutu kilku poprawek wynikających z rozwoju naszej partii.

Władysław Gomułka podkreślił na zakończenie, że o sile partii decyduje jej jednosc, głęboka jednosc ideowa, jednosc organizacyjna, jednosc dzialania — uczy nas tego cale doswiadczenie walki z wrogiem klasowym i dywersją imperialistyczną, która nie ustannie usiłuje przeciwdziałać „doły” — „górom”, młodych starym, jednych działaczy — innym i wpajać opinii publicznej skażony fałszem i niewybrednym oszczerstwem obraz naszej partii — powiedział on. W walce z tą akcją wroga, bronią najsukcesowniejszą jest zwartosc szeregów partyjnych, jest bojowy duch komunistów, dla których busole stanowi marksizm - leninizm i proletariacki internacjonalizm.

Partia nasza, która od blisko ćwierćwiecza stoi u steru Polski Ludowej uzbrojona w niezwykłe idee marksizmu - leninizmu, wewnętrznie zespolone wokół swej generalnej linii, spełni swoje historyczne powołanie przewodniczki narodu w walce o zbudowanie socjalizmu, zapewnienie bezpieczeństwa i rozkwitu naszej ojczyźnie.

Niech żyje budujący socjalizm naród polski z klasą robotniczą na czele!

Niech żyje i rozkwita nasza ojczyzna — Polska Ludowa!

Niech żyje wypróbowana przewodniczka narodu, zawsze wierna zasadom marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Niech żyje jednosc i braterska przyjaźń narodów wielkiej wspólnoty socjalistycznej i jej czołowa sila — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich!

Niech żyje jednosc i solidarność komunistycznych i robotniczych partii wszystkich krajów!

Niech żyje i zwycięża pokój socjalizmu!

W prasie krajów socjalistycznych — tematyka polska

Diennik „Prawda” opublikował w niedzielę obszerny artykuł poświęcony V Zjazdowi PZPR.

Przygotowanie do zjazdu wywołało ogromny wzrost aktywności politycznej i produkcyjnej szerokich mas — pisze „Prawda”. Przez 4 miesiące trwała analiza też przedzjazdowych KC PZPR, w której wzięły udział miliony obywateli.

Cytując opinie Władysława Gomułki na temat działalności PZPR w okresie międzyzjazdowym „Prawda” stwierdza:

W centrum ogólnonarodowej dyskusji znajdowały się zadania nakreślone w planie obecnej 5-letki co należy uczynić, w celu zapewnienia pomyślnego wykonania planu 5-letniego? Jakże trzeba wnieść poprawki do planowania i organizacji pracy. Jak uruchomić istniejące rezerwy? Jak stworzyć niezbędne warunki dla pomyślnego startu w najbliższym 5-leciu? Nad tymi zagadnieniami zastanawiają się ekonomiści, robotnicy, inżynierowie w każdym przedsiębiorstwie i w każdej organizacji partyjnej. Do chwili rozpoczęcia V Zjazdu PZPR, prasa NRD szeroko informowała o wszechstronnych osiągnięciach naszego kraju, akcentując zasługi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w rozwoju gospodarki, oświaty i kultury.

Diennik „Neues Deutschland” zamieścił czteroczęściowy cykl obszernych reporta-

ży z Polski, Jochena Reinerta, przedstawiających zmiany dokonane w naszym kraju po wyzwoleniu oraz patriotyzm i ofiarnosc społecznictwa w likwidowaniu spuścizny kapitalistycznej i w przekształcaniu Polski w kraj potężnego socjalistycznego przemysłu.

Prasa węgierska na czołowych miejscach informuje o V Zjeździe PZPR.

„Nepszabadsag” pisze, że przygotowania do Zjazdu odbywały się w Polsce w atmosferze dawno nie spotykanego ożywienia politycznego. Diennik podkreśla, że ludzie pracy aprobują działalność i plany partii. Liczebność PZPR w przededniu Zjazdu przekroczyła 2 miliony członków.

„Magyar Nemzet” w korespondencji Gyuli Markusa, specjalnego wysłannika MTL, podkreśla, że nie tylko członkowie partii, lecz również bezpartyjni na tysiącach zebrani omawiali politykę PZPR. Głównym doświadczeniem wydarzeń marcowych jest dalsza kontynuacja i wzmacnianie walki przeciwko dywersji ideologicznej imperializmu, walka z rewizjonizmem i nacjonalizmem.

W organie Związku Dziennikarzy Bułgarskich „Pogled” z dnia 11 bm. ukazał się artykuł o V Zjeździe PZPR. Artykuł, którego autorem jest specjalny wysłannik pisma na Zjazd, Władimir Kostow, nosi tytuł: „Dlaczego V Zjazd PZPR jest zdarzeniem o międzynarodowym znaczeniu?”.

Oto fragment tego artykułu:

W ciągu marca br. nacjonalistyczne, rewizjonistyczne i syjonistyczne elementy przeprowadziły otwarte ataki na całą politykę partii, na budownictwo socjalizmu w Polsce tym razem pod hasłem „obrona kultury i wolności”. Te ataki wewnętrznej i zagranicznej reakcji wyrażały rosnącą agresywnosc sił imperialistycznych wobec socjalizmu.

PZPR i ludzie pracy unicestwili wszystkie usiłowania reakcji mające na celu zwrócić nie Polski z drogi do socjalizmu. (PAP)

PEK EUGENIUSZ WITLICH — IWARCZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

„Pan chyba jest oficerem AL?”

Cóż było robić, przyznałem się, ostrzegając, aby zachowała dyskrecję.

Ale nie tylko pani Bucka rozszyfrowała moją przynależność organizacyjną. Było wielu ludzi, którzy mnie rozpoznali. Toteż kiedy przyszła moja żona Julia, która teraz ukrywała się wraz z dziećmi w okolicy Jasieńca, poprosiłem ją, aby omówiła sprawę meliny dla mnie u Siwców Piotrów w Jasieńcu. Żona moja zahartowana konspiratorka, po bohatersku zniosła spotkanie ze mną, ciężko ranionym.

Byłem szczerze rad, że potrafi dzielnie znosić ciosy, opiekować się dziećmi: 14-letnią Krystyną oraz 11-letnim Lucjanem i pracować dla dobra naszej partii. Jednak mój wyjazd ze szpitala nastąpił nieoczekiwanie.

Nocą z 5 na 6 września 1944 r. samoloty radzieckie trzykrotnie zbombardowały Starachowice.

Pierwszy atak nastąpił o godzinie 22. Wycie syren i huk bomb mieszały się razem. Lżej chorych usunięto do schronów. Ja oczywiście pozostałem w szpitalu.

Jedna z bomb upadła 3 metry od ściany szpitala, ale nie eksplodowała. Naloty powtórzone o godzinie 24 i o 2 po północy. Rozpoczęły się one zruśnięciem rakiet świetlnych na spadochronach. Rano szpital zapalony został rannymi, głównie cywilami.

Wykorzystałem zamieszanie. Poprosiłem towarzyszy ze Starachowic o pomoc. Wkrótce przybyli: „Suchy”, „Dąbek” — Łukasiewicz i „Wilki” — Szalapski. Ułożyli mnie na noszach i zanieśli do pewnego mieszkania na Majówce.

Złożono mnie na podłodze. Na kwaterze byli Niemcy. Udałem rannego od bomby nocą. Tłumaczyłem, że koledzy poszli

po furankę, bo mieszkam na przedmieściu, a w szpitalu niesamowicie ścis. Wehrmachtowcy współczuli mi i przeklinali jednocześnie zniechęconego „Iwana”, jak popularnie nazywali Niemcy wojska Armii Czerwonej.

Kiedy towarzysze przyprowadzili wynajętą furankę, Niemcy pomogli włożyć mnie na wóz. Pomyślałem sobie wówczas: Ile na świecie ironii? Gdybyście tak „Fryce” (tak czerwonoarmiści nazywali Niemców) wiedzieli kogo dzwignię?

Jeszcze tego samego dnia, to znaczy 31 sierpnia 1944 r. wieczorem, dowiedziano mnie do mojej rodzinnej wsi.

Jasieniec liżecki jest olbrzymim osiedlem. Łączna długość kilku jego fragmentów wynosi ponad 10 km. Wieś od południa i północy graniczy z lasami starachowickimi. W tamtym czasie, drogi były złe. Najbezpieczniej było w Jasieńcu Starym, zwanym u nas starą wsią. Głównym oparciem była dla nas niezmordowana, uczynna i nadzwyczaj odważna rodzina Siwców Piotrów. Zaczęło się od współpracy w roku 1939 z najstarszym synem Jassem Siwcem, pseudonim „Stalowy”. Tragizm jego śmierć nie wpłynęła ujemnie na stan moralny rodziny, oddanej bez reszty sprawie partii i Armii Ludowej. Przeciwnie. Śmierć 24-letniego Jasia, zmobilizowała rodziców oraz pozostałe rodzeństwo. Tam też skierowałem mój wóz.

Wieczór. Stajemy na podwórzu. Do wozu podchodzą wszyscy domownicy: ojciec, matka, syn Józef i jego dwie siostry: Marysia i Zosia. Znoszą mnie do izby na rękach. Przykryto to chyba był widok. Uszytywniony w białym gipsie, usiąść nawet nie jestem w stanie. Rozmowa toczy się szeptem. Nikt nie śmie wiedzieć, co się tu dzieje. Ale tak się tylko mówi. Odwiedza mnie codziennie żona i dzieci. Odpowiada mi wreszcie soltys Antoni Jarosz. Dowiaduje się o mnie ksiądz Lewandowski, który zapytuje grzecznie, czy może złożyć mi wizytę. Zgadza się. Ksiądz Lewandowski wysiedlony z Poznania, nie nawidzi Niemców. Przynosi mi do czytania książki.

Pewnego razu jakiś oddział wehrmachtowców zabłądził i na starą wieś. Do naszego mieszkania wszedł oficer. Chodziło mu o konia. Leżąc w drugim pokoju, ścisnąłem mocniej moją TT, odwołłem spokojnie kurek. Napój był zawsze w łufie.

Piotr Siwiec zagadał Niemca w kuchni i szybko wyprowadził na podwórze. Na szczęście dla niego i dla nas wszystkich.

W halach i na stadionach

W sobotę i niedzielę rozegrane zostały dwa turnieje zapasnicze w obu stylach; walczyli również reprezentanci Wielkopolski.

Oto wyniki walk w stylu wolnym w grupie poznańskiej:

Sulmirczyk Sulmirczyk — Gwardia Warszawa — 4:5,4. GKS Dąbrowa Górnica — Sulmirczyk — 4:7,5,3,5. Gwardia — GKS — 5:5,3,5. Gwardia — Lech Poznań — 7:1,2,5. Sulmirczyk — Lech — 7:7,5,0,5. GKS — Lech — 7:2.

Pilka ręczna

Słaby finisz Grunwaldu

Pilkarze ręczni, walczący w I lidze, zakończyli jesienną rundę rozgrywek. Poznański Grunwald, który jeszcze dwa tygodnie temu znajdował się na czele tabeli, przegrał trzy ostatnie spotkania i ostatecznie znalazł się na czwartej pozycji. Mistrzem rundy jesiennych została drużyna Spójni Gdańsk, która przegrała tylko jeden mecz ze Spartą Katowice.

Oto rezultaty niedzielnych spotkań:

Spójnia — Grunwald	23:16 (12:9)
Wybrzeże — Śląsk	19:17 (11:9)
Warszawianka — AZS Kraków	20:14 (8:8)
Sparta Kat. — Gwardia Opole	26:23 (13:15)
Pogoń Zabrze — Rafamet	24:16 (12:4)
Anilana — AZS Katowice	25:17 (11:10)

TABELA I RUNDY

1. Spójnia	11	20	249:177
2. Wybrzeże	11	16	256:199
3. Śląsk	11	16	232:199
4. Grunwald	11	14	234:221
5. Pogoń Zabrze	11	12	250:230
6. Warszawianka	11	9	216:227
7. Gwardia Opole	11	9	235:247
8. AZS Katowice	11	9	239:264
9. Sparta Katowice	11	8	223:257
10. AZS Kraków	11	8	197:247
11. Anilana	11	7	240:239
12. Rafamet	11	4	225:299

Koszykówka

I liga kobiet

Z 6 spotkań jakie w sobotę i w niedzielę rozegrały poznańskie zespoły koszykówek kobiet w I lidze, 3 zakończyły się ich zwycięstwami, zaś w pozostałych poniosły one porażki. Dwa mecze wygrała Olimpia i jeden — AZS.

A oto wyniki niedzielnych spotkań:

Spójnia Gd. — Unia Wałb.	98:55
Olimpia — Słęża Wr.	75:35
Korona Krak. — AZS Lublin	61:51
Wisła — AZS W-wa	72:50
LKS — AZS Poznań	72:64
Polonia W-wa — Lech	60:44

TABELA

1. Spójnia Gd.	7	14	496:355
2. Wisła	7	14	450:336
3. LKS	7	13	438:338
4. AZS P-ń	7	11	392:394
5. Olimpia	7	11	430:396
6. Polonia	7	11	421:398
7. AZS W-wa	7	10	436:415
8. AZS Lublin	7	10	387:415
9. Korona	7	9	337:399
10. Lech	7	8	368:421
11. Słęża	7	8	339:476
12. Unia	7	7	310:488

Praca

Pomoc domowa, dochodząca 3 x w tygodniu, potrzebna, dobre warunki. Siemiradzkiego 3a m. 4. 36323g

Fotoplastyk — przyjmie przedstawiciela. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1076p.

Potrzebni murarze, praca stała. Adres wskazać „Prasie”. Grunwaldzka 19 dla 36295g.

Pilka nożna

Tylko Olimpia osiągnęła sukces

Pilkarze poznańskiej Olimpii w swoim przedostatnim meczu jesiennych rund rozgrywek o mistrzostwo II ligi, wygrali z Motorem Lublin. Niestety, nadal słabo spisuje się Lech, który przegrał kolejne spotkanie, tym razem z Hutnikiem w Nowej Hucie. Oto wyniki niedzielnych spotkań II ligi:

Olimpia — Motor	1:0
Górniki Wałb. — Cracovia	2:0
Gwardia — LKS	3:0
Hutnik — Lech	3:1
Start Łódź — Unia Tarnów	1:1
Garbarnia — Zawisza	1:0
Piast Gliwice — Arkania	1:0
Unia Racibórz — Górnik Wlkp.	1:1

W tabeli prowadzi Legia przed Słazą i Gwardią W-wa.

W meczu o mistrzostwo II ligi siatkówki mężczyzn drużyna AZS Poznań zwyciężyła gładko Lechię Tomaszów 3:0.

Po pierwszych meczach w hokeju na lodzie o mistrzostwo ligi nieprzerwanie prowadzi Torpo (Jeżyce) przed Sokółem (Mosina), Błyskawicą (Rudnicze) i Tornado (Jeżyce).

Drugie rewanżowe spotkanie bokserkie pomiędzy reprezentacjami Polski Północnej i Wirttembergii wygrali Polacy w stosunku 15:3.

Drużynowym mistrzem Polski w judo została drużyna GKS Wybrzeże. AZS Poznań uplasował się na 9 miejscu, (startowało 10 zespołów).

Czterodniowe szermierze drużynowe mistrzostwa Polski zakończyły się sukcesem reprezentantów stołecznej Legii, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca w szabli, spadając i we florecie kobiet. AZS Poznań zajął w szpadzie drugie miejsce.

Polscy tenisiści zostali wyeliminowani z rozgrywek o puchar króla Szwecji. Dania pokonała naszych reprezentantów 5:0.

Puchar Europy w boksie

Polska — ZSRR 12:8

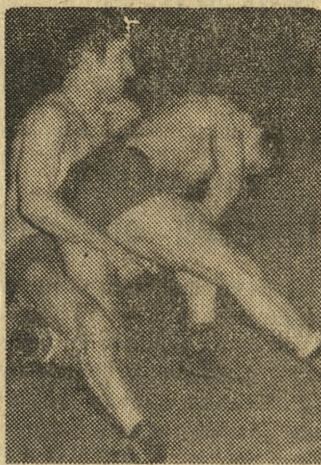
10 bm. w łódzkim Pałacu Sportowym rozegrany został pierwszy mecz grupy finałowej pucharu Europy młodzieżowych reprezentacji ZSRR i Polski. Zwyciężyła Polska 12:10.

Wyniki techniczne walk od wagi papierowej do ciężkiej (na pierwszym miejscu pięściarze polscy): Błażynski wypunktował Uniesichina, Bratkowski przegrał na punkty (1:2) z Błińskim, Kuderski uległ w pierwszej rundzie (przewaga) Mielnikowowi, Caruk wygrał na punkty (2:1) z Kuźniecowa, Marcinia przegrał w drugim starciu (przewaga) z Chromowem, Jakubowski wygrał na punkty z Sajadjanem, Montewski wypunktował (2:1) Pietuchowa, Rudkowski wygrał na punkty z Opukiem, Hebel wygrał na punkty (2:1) z Szarpowem, Zurek został poddany przez sekundanta w pierwszej rundzie w walce z Krocmałnyem; Jankowiak przegrał w pierwszej rundzie (przewaga) z Czernyszewem.

Sędziował w ringu Mascot (Francja), na punkty: Busic (Jugosławia), Sawin (ZSRR) i Idziak (Polska). Widzów 8 tysięcy.

Spotkanie, oczekiwane z dużym zainteresowaniem, przyniosło naszym młodym pięściarzom sukces, na który czekałmy wiele lat. Nie ujmując nie zwycięstw naszych zawodników należy jednak obiektywnie stwierdzić, że zespół radziecki, jaki oglądaliśmy w Łodzi, nie reprezentował tak wielkiej formy i tak wysokiego poziomu jak w latach ubiegłych.

Na zapasniczej macie



W czasie 2-dniowego turnieju zapasniczego o mistrzostwo I ligi w stylu wolnym, doszło do kilku interesujących pojedynków. M. in. Polimaka z warszawskiej Gwardii wygrał z zawodnikiem poznańskiego Lecha Śronem (na zdjęciu po lewej).

Fot. — K. Przychodźki

Pomoc domowa bez gotowania przychodnią — przyjmie. Zgłoszenia od 8-16, Czerwonej Armii 26 m. 4. 36201g

Ucznia w naukę piekarnictwa przyjmie z pełnym utrzymaniem. Mistrz piekarski Zygryf Jaroszyński, Czempiń, Rynek 27. 35697g

Pomoc domowa 3 razy w tygodniu potrzebna. Chrzasta, ul. Świerczewskiego 10, obok Liceum Marcinkowskiego. 36641g

Pomoc domowa do lekarza potrzebna. Ewa Jezierska, Poznań, Partyzanców 3 B. m. 6, godz. 17-20. 36290g

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 34991g

Maszynopisanie ucze. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podw. 1 piętro. 34481g

Kupno

Kupię komplet czarnych karakulowych skórek. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35920g.

Pianino dobrej marki kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36435g.

Kupię zegar „Kukulkę” i starą broń palną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35728g.

Sprzedaz

Piec centralnego ogrzewania 2 m, pierwszorzędną, 1.800 zł, silnik Skoda 5 KW, pierwsziorzędny rozrusznikiem, 2.000, sprzedam właściciel. Kostrzyn Wlkp. Dworcowa 4. 35875g

Sprzedam większą ilość blachy czarnej 0,8-1,5 mm. Wągrowiec, tel. 145. 35409g

Maszynę do szycia „Luznik” wieloczynnościową, nową sprzedam. Promienista 116 m. 5, godz. 16-18. 35739g

Pianino „Calisia” orzech i buki kuchenny sprzedam. Kopernika 4 m. 3. 35689g

Samochody

Samochód, najkorzystniej kupisz, sprzedasz, zamienisz poprzez Biuro Usług Pośrednictwa Samochodowego Wrocław, ul. Krakowska 132, telefon 421-44. 37915

Kupię Zastawę po wyładunku. Jerzy Kemnitz — Margonin, pow. Chodzież. 1087p

Flata albo Moskiewka po małym przebiegu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36599g.

Sprzedam samochód „Warszawa” z garażem blaszanym przenośnym. Poznań, Dąbrowskiego 426, działka 48 (Smochowice). 36608g

Zamienię nowego Fiata 125 P na nowego Wartburga względnie Moskwę, najchętniej z ostatniego losowania PKO. Adres wskazać „Prasie”. Grunwaldzka 19 dla 36183g.

Skoda MB 1000 sprzedam. Volkswagen kupię lub zamienię. Poznań, Partyzanców 3 B m. 6, godz. 17-20. 36291g

DKW tanio sprzedam. Stan dobry. Grochów Łąki 4 m. 3. 36012g

LoKale

Puszczykowie! Pokój z kuchnią, łazienką, zamkniętą na podobie w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35729g.

Starszy, spokojny, kulturowy pan, materialnie niezależny, poszukuje pokój. Może być wspólny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 36471g.

Oddam pokój niekierujący, paniom pracującym. Bieleś, Obornicka 117. 36354g

Przyjmę panie w wspólny pokój. Dębica, Grzybowa 27. 36188gpr

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, wygodami w Kaliszu, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 36071g.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, samodzielne z wygodami, stare budowlne, wysoki parter, pięcie, balkon, telefon. Jeżyce — na 3-pokojowe. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 36352g.

Zamienię mieszkanie w Gdańsku dwupokojowe, kuchnia wspólna z jedną osobą — na podobne lub jednopokojowe w Poznaniu. Zgłoszenia telefonicznie Poznań 41-24-88 do szesnastej — Szczepańska. 35155gpr

Kupię mieszkanie 5-pokojowe, wyłączone, względnie 1/2 willi, najchętniej, dzielnica Grunwald. Pośrednictwo wyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36543g.

Nieruchomości

Luksusową willę wolnostojącą, całą wolną, nadającą się na 2 rodziny w centrum Grunwaldzkiej sprzedam lub zamienię na połowę 3-pokojowego bliźniaka, pożądana dopłata. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, ul. Matejki 33a. 36367g

Sprzedam połowę willi, Osiedle Warszawskie, po kupnie wolne 2 pokoje, kuchnia. Poznań, Kołaska 5 m. 3. 36127g

Gospodarstwo rolne 12 ha, stan dobry, zabudowania, stanowiąc. Stanisław Kłosa, Miechów, pow. Kępno. 36596g

Sprzedam działki budowlane w Miłosławiu. Informacje: Andrzej Wlekiński, Miłosław Dolna, 1084p

Kupię dom jednorodzinny, wolny w Poznaniu, także z pożyczką bankową, niewykonywaną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35674g.

Dom jednorodzinny z ogrodem w Gnieźnie zamienię na podobny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35675g.

Zguby

Seweryn Skinder, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Mieczarskie we Wrześni. 1983p

Zgubiłem aktówkę z pieczątką i kosztorysami. Zwrot wysoko wynagrodzić. Garbary 39 m. 6. 36587g

7 listopada, zgubiłem pod czas pracy, próbna jazda — siedzenie motocykla MZ. Zwrot wynagrodzić. Warsztat Motocyklowy, Mylna 29. 36982g

Pracownicy poszukiwani

Zjednoczenie Hodowli Drobii w Poznaniu — zatrudni PRACOWNIKÓW z wyższym wykształceniem na następujących stanowiskach:

— 3 INSPEKTORÓW I ST. INSPEKTORÓW — specjalistów ZOOTECHNIKÓW — mężczyzn ze stażem pracy 3-5-letnim.

Zgłoszenia należy kierować do Kadr Zjednoczenia Hodowli Drobii w Poznaniu, ul. Z. Nałkowskiej 25, tel. 402-38, w godz. od 9 — 13. K8578

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowę Osiedla Mieszkaniowego „Winogrady”

— OPERATORÓW sprzętu ciężkiego
— OPERATORÓW sprzętu średniego
— OPERATORÓW na wózki akumulatorowe
— OPERATORÓW na wózki spalinowe
— SPAWACZY elektrycznych z uprawnieniami
— ZBROJARZY
— BETONIARZY
— MONTERÓW konstr. żel.-bet.
— MURARZY — TYNKARZY
— CIEŚLI
— SZKLARZY
— LAKSIKARZY
— DEKARZY
— MALARZY
— IZOLERÓW
— PALACZY na c. o.
— ROBOTNIKÓW NIETYKALIZOWANYCH.

Dla chętnych jest możliwość wyuczenia w zawdzie izolatorów, cieśli oraz monterów konstr. żel.-bet. przez szkolenie przyzakładowe.

Prace w akordzie zryczałtowanym. Zarobki korzystne. Zamieszkującym zapewniamy zakwaterowanie bezpłatne i stołówkę. Obiady płatne.

Również Przedsiębiorstwo przyjmuje:
— MAGAZYNIERÓW BUDOWY
— KIEROWNIKÓW do Działu Prod. Pomocniczej,
— TECHNIKA MECHANIKA
— KOSZTORYSANTÓW do Działu Przygotowania Produkcji
— i MAJSTRÓW ZBROJARZY, BETONIARZY.

Kwalifikacje i wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje: Dział Zatrudnienia i Plac PPE nr 3, I piętro, pok. 102, Poznań, ul. Strzelecka nr 2/6. K8620

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 — przyjmuje zaraz
KANDYDATÓW w wieku powyżej 18 lat na kurs operatorów sprzętu średniego oraz na kurs murarski.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Placy w Poznaniu, ul. Obornicka nr 227/229. K8879

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa przyjmie do pracy zaraz:

— KIEROWNIKA kotłowni, PALACZY c. o.,
— MURARZA,
— POMOCNIKÓW MURARZY,
— ŚLUSARZA,
— STOKARZA — SZKLARZA,
— DEKARZY.

Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu w Dziale Organizacji i Samorządu Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej — Poznań, ul. Śniadeckich 23, pokój 9. K8330

— MAGISTRA CHEMIIA,
— MAGISTROW INŻYNIERÓW TECHNIKÓW MECHANIKÓW,
— ŚLUSARZY, TOKARZY, WYTACZARZY — zatrudni zaraz

Jarocinski Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Jarocinie Wlkp., ul. Polskiej Partii Robotniczej 34. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. W8669

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Latex” kat. I w Nowym Tomyślu — zatrudni od dnia 1. I. 1969 r.

KIEROWNIKA TECHNICZNEGO — CHEMIIA. Wymagane wykształcenie wyższe plus 4 lata praktyki.

Wynagrodzenie oraz warunki mieszkaniowe do uzgodnienia w biurze Spółdzielni, względnie telefonicznie — nr telefonu 257. W8097

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kostrzynie Wlkp. — zatrudni zaraz
— KIEROWNICZ SAMOCHODOWEGO oraz KIEROWNICZ na CIĄGNIK.

Ponadto zatrudni
— MECHANIKA SAMOCHODOWEGO.

Warunki pracy i placę do uzgodnienia w biurze Zarządu. W8863

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Gorzowie — zatrudni
INŻYNIERA na stanowisko kierownika robót. Mieszkanie spółdzielcze gwarantujemy zaraz.

Wynagrodzenie do uzgodnienia w Dziale Kadr — ul. Miłyńska 12. W8741

Różne

Dr Józef Adler — ciętno dził Ludowej 30 — zmiana telefonu na 304-26 32146g

Przyjmę pracę na stancie 30 ton. Poznań, Kościelna 15 — warsztat. 36598g

Piece, grzejniki, bojler do c. o. wykonuje szybko, solidnie. Rogalek, Północna 11, zakład czynny od 8-16. 36570g | zł znaczkami. K7739

Matrymonialne

Największą ilość ofert posiada Prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, Elektońska 11. Informacje 10 razy od 8-16. 36570g | zł znaczkami. K7739

W dniu 10 listopada 1968 r. zmarł w wieku 80 lat, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teści, dziadek, śp.

WINCENTY FOREMSKI
Msza św. zostanie odprawiona w środę, dnia 13 bm. o godz. 10 w kościele św. Rocha, po czym pogrzeb o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Zegrzu.

Strapiona
RODZINA
Poznań, ul. Polanka 1 m. 1. 36694g

W dniu 10 listopada 1968 r. po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu, przeżywszy lat 84, nasza najdroższa matka, babcia i teściowa, śp.

z DYKIERTÓW
TEOFILA ZOFIA GOSIENIECKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 listopada 1968 r. o godz. 11.15 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie,

o czym zawiadamiają stroskani
SYNOWIE, SYNOWE i WNUKI
Puszczykówek, ul. Kościelna 16. 36693g

Dnia 9 listopada 1968 r. zmarł nagle
EDMUND MATUSZAK
były długoletni wzorowy pracownik oraz niezapomniany kolega.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12. XI. 1968 r. o godz. 9.45 na cmentarzu w Mosinie.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
Rodzinie Zmarłego
składają:
RADA — ZARZĄD — WSPÓŁPRACOWNICY
Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej
w Poznaniu K8946



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Potrzecki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-16; redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-76; sekretarz redakcji 649-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-1

POZNAŃ
Grunwaldzka 19

12 XI 1968

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 15 i 19 „Przedwie-
źnia”; NOWY — g. 15 „Kłopoty
złota Madzia”; OPERA — g. 19
„Zemsta Nietoperza”; OPERETKA
— g. 19 „Wesoła wojna”; MARCI-
NEK — g. 11 i 17 „Noc cudów”.

KINA

GNIEZNO: Polonia: „Opera za
trzy grosze”; KOŚCIAN: „Dr Fa-
briziusz działa”; LESZNO: „Hrabi-
na Cosel”; NOWY TOMYŚL: „Ucieczka
w milczeniu”; OBOR-
NIKI: „Sabrina”; SREM: Oboro-
ni: „Marianka Ościs”; SRODA: „Dama
z tramwaju”; SZAMOTULY: „Pro-
tegowany”; WĄGROWIEC: „Wczo-
raj, dziś, jutro”; WRZESNIA:
„Młotne kłopoty”;

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21
„W drodze na Krym”

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) —
g. 9 — 15.

Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) — g. 10-15.

Historii Ruchu Robotniczego
(St. Rynek 45) — g. 10-18.

Instrumentów Muzycznych (Sta-
ry Rynek 45) — g. 9-15.

Przyrodnicze (Świerczewskie-
go 19) — g. 9-15.

Narodowe (Aleje Marcinkow-
skiego 9) — g. 9-15.

Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna-
nia) — g. 10-17.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysłowa — g. 10-15.

Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — g. 10-15.

Wyzwolenia Poznania (Cytade-
la) — g. 11-18.

Muzeum w Rogalinie — nieczyn-
ne

Muzeum w Goluchowie — g.
10-16.

WYSTAWY

Muzeum Rzemiosł Artystycznych
— „Porcelana i srebra rosyjskie”
— g. 10-15.

Muzeum Historii Ruchu Robot-
niczego — Socjaldemokracja Kró-
lestwa Polskiego i Litwy w 75
rocznicę — g. 10-18.

Dom Kultury HCP — Wystawa
malarstwa plastyka poznańskiego
R. Skupina — g. 14-22.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) —
„Pejzaże — Bukowina i Zato-
ka Kotorzka” — H. Michałowski g.
10-20 (do 19 bm.).

PTF (Paderewskiego 7) — „III
wystawa indywidualna J. Stani-
slawskiego” — g. 10-19.

Pałac Kultury (Salon Wystawo-
wy) — „Związek Radziecki w
oczach artystów bydgoskich” —
g. 12-20 (do 15 bm.).

Tow. Miłośników m. Poznania
(St. Rynek 10) — „Pamięć nar-
monii od roku 1900” — g. 10-19
(do 12 bm.).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I:
Fala 1322 m i UKF 66,62
MHz (do g. 17): 7.45 „Błękit-
na sztafeta”; 8.20 Parada zesp.
rozrywk.; 8.44 Konc. zyczeń;
Dla kl. X „Noc listopadowa” mon-
taż i fr. dram.; 9.40 Dla przed-
szkol. „Robot” słuch.; 10. „Dzień
dzisiejszy”; 10.40 Autobus do Rado-
ści” fragm. pow.; 10.20 Koncert po-
pularny Ork. PR i TV w Krako-
wie; 10.50 „System zrozumiałych
znaków”; 11. Mel. na strunach i
klawiszach; 11.25 Konc. Ork. Ma-
dolinistów Rozgł. Łódzkiej PR;
11.49 „Rodzice a dziecko” — Start
siedmiolatki; 12.10 „Koncert z
polonezem”; 13 Dla kl. VII-VIII
„Paganini — czarodziej skrzy-
piec”; 13.25 „Dziwują się ludzie”;
13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14
„Siadami Kolberga” — „Etnogra-
fowie amatorzy”; 14.20 Z włoskiej
muzyki operowej; 15.05 Audycja
dla klas licealnych; 15.30 Dla dzie-
ci „Podróż bez biletu”; 16 „Popo-
łudnie z młodociano”; 18 „Na Sła-
sku i na Mazowszu”; 18.30 Spra-
wowanie dżw. z obrad V Zjazdu
PZPR; 19.30 Z nagrań wybitnych
„Ksiądz artystów”; 20.35 Teatr
PR — Studio Klasyczne — „Pier-
sza miłość” słuch.; 21.35 Muz.
aktualn.; 22 W tanecznym na-
stroju; 22.40 Kompozytor i jego
piosenki — E. Czerny; 23.15 „Po-
raz pierwszy na antenie”; 0.01 Pro-
gram nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.25.

PROGRAM II: Fala 407 m UKF
69.74 MHz; 8.05 Muzyka; 8.35 Z cyklu
„Portrety” reportaży; 8.55 Siłaska Es-
trada Wojskowa; 9.15 „Nie bój się
jesieni” melodie i piosenki na te-
porę roku; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55
Konc. rozrywkowy; 10.25 Pisarz i
książka — o twórczości Wł. Ma-
chejka; 10.55 Z dawnych i naj-
nowszych kart muzyki polskiej;
13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15
Szachy pisza — my odpowiadamy;
13.25 „Ogniste próby” fragm.
książki; 13.45 Utwory na zesp. smy-
czkowe; 14.20 „Znane przeboje fil-
mowe — znane orkiestry”; 14.45
„Błękitna sztafeta” 15 „Co się
wam w tej audycji najbardziej po-
dobia”; 15.30 Piosenki żołnierskie;
15.50 „Czynnik F” z cyklu:
„Konstrukcja modelu życia”; 17.10
„Poznań literacki” felieton; 17.20
Radiowy Klub Polskiej Muzyki
Młodzieżowej; 17.50 Aud. społ. W.
Goszczyńskiego; 18.10 O pracy Kół
Młodzieży Wojskowej; 18.30 „Moni-
tor Nauki Polskiej”; 18.45 Język
angielski; 19.07 Alfabet ork. roz-
rywkowych. Ork. B. Goodwina;
19.30 Reportaż literacki pt. „Po-
wrót do miejsc znanych”; 19.50
Polska muz. ludowa; 20.05 Sylwet-
ka kompozytora — G. Rossini;
20.50 Walce znan. Sekwany; 21.30
Przeboje wiecznie młode; 22 Spra-
wowanie dżw. z obrad V Zjazdu

WTOREK — PROGRAM I:
Fala 1322 m i UKF 66,62
MHz (do g. 17): 7.45 „Błękit-
na sztafeta”; 8.20 Parada zesp.
rozrywk.; 8.44 Konc. zyczeń;
Dla kl. X „Noc listopadowa” mon-
taż i fr. dram.; 9.40 Dla przed-
szkol. „Robot” słuch.; 10. „Dzień
dzisiejszy”; 10.40 Autobus do Rado-
ści” fragm. pow.; 10.20 Koncert po-
pularny Ork. PR i TV w Krako-
wie; 10.50 „System zrozumiałych
znaków”; 11. Mel. na strunach i
klawiszach; 11.25 Konc. Ork. Ma-
dolinistów Rozgł. Łódzkiej PR;
11.49 „Rodzice a dziecko” — Start
siedmiolatki; 12.10 „Koncert z
polonezem”; 13 Dla kl. VII-VIII
„Paganini — czarodziej skrzy-
piec”; 13.25 „Dziwują się ludzie”;
13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14
„Siadami Kolberga” — „Etnogra-
fowie amatorzy”; 14.20 Z włoskiej
muzyki operowej; 15.05 Audycja
dla klas licealnych; 15.30 Dla dzie-
ci „Podróż bez biletu”; 16 „Popo-
łudnie z młodociano”; 18 „Na Sła-
sku i na Mazowszu”; 18.30 Spra-
wowanie dżw. z obrad V Zjazdu
PZPR; 19.30 Z nagrań wybitnych
„Ksiądz artystów”; 20.35 Teatr
PR — Studio Klasyczne — „Pier-
sza miłość” słuch.; 21.35 Muz.
aktualn.; 22 W tanecznym na-
stroju; 22.40 Kompozytor i jego
piosenki — E. Czerny; 23.15 „Po-
raz pierwszy na antenie”; 0.01 Pro-
gram nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.25.

PROGRAM II: Fala 407 m UKF
69.74 MHz; 8.05 Muzyka; 8.35 Z cyklu
„Portrety” reportaży; 8.55 Siłaska Es-
trada Wojskowa; 9.15 „Nie bój się
jesieni” melodie i piosenki na te-
porę roku; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55
Konc. rozrywkowy; 10.25 Pisarz i
książka — o twórczości Wł. Ma-
chejka; 10.55 Z dawnych i naj-
nowszych kart muzyki polskiej;
13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15
Szachy pisza — my odpowiadamy;
13.25 „Ogniste próby” fragm.
książki; 13.45 Utwory na zesp. smy-
czkowe; 14.20 „Znane przeboje fil-
mowe — znane orkiestry”; 14.45
„Błękitna sztafeta” 15 „Co się
wam w tej audycji najbardziej po-
dobia”; 15.30 Piosenki żołnierskie;
15.50 „Czynnik F” z cyklu:
„Konstrukcja modelu życia”; 17.10
„Poznań literacki” felieton; 17.20
Radiowy Klub Polskiej Muzyki
Młodzieżowej; 17.50 Aud. społ. W.
Goszczyńskiego; 18.10 O pracy Kół
Młodzieży Wojskowej; 18.30 „Moni-
tor Nauki Polskiej”; 18.45 Język
angielski; 19.07 Alfabet ork. roz-
rywkowych. Ork. B. Goodwina;
19.30 Reportaż literacki pt. „Po-
wrót do miejsc znanych”; 19.50
Polska muz. ludowa; 20.05 Sylwet-
ka kompozytora — G. Rossini;
20.50 Walce znan. Sekwany; 21.30
Przeboje wiecznie młode; 22 Spra-
wowanie dżw. z obrad V Zjazdu

WTOREK — PROGRAM I:
Fala 1322 m i UKF 66,62
MHz (do g. 17): 7.45 „Błękit-
na sztafeta”; 8.20 Parada zesp.
rozrywk.; 8.44 Konc. zyczeń;
Dla kl. X „Noc listopadowa” mon-
taż i fr. dram.; 9.40 Dla przed-
szkol. „Robot” słuch.; 10. „Dzień
dzisiejszy”; 10.40 Autobus do Rado-
ści” fragm. pow.; 10.20 Koncert po-
pularny Ork. PR i TV w Krako-
wie; 10.50 „System zrozumiałych
znaków”; 11. Mel. na strunach i
klawiszach; 11.25 Konc. Ork. Ma-
dolinistów Rozgł. Łódzkiej PR;
11.49 „Rodzice a dziecko” — Start
siedmiolatki; 12.10 „Koncert z
polonezem”; 13 Dla kl. VII-VIII
„Paganini — czarodziej skrzy-
piec”; 13.25 „Dziwują się ludzie”;
13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14
„Siadami Kolberga” — „Etnogra-
fowie amatorzy”; 14.20 Z włoskiej
muzyki operowej; 15.05 Audycja
dla klas licealnych; 15.30 Dla dzie-
ci „Podróż bez biletu”; 16 „Popo-
łudnie z młodociano”; 18 „Na Sła-
sku i na Mazowszu”; 18.30 Spra-
wowanie dżw. z obrad V Zjazdu
PZPR; 19.30 Z nagrań wybitnych
„Ksiądz artystów”; 20.35 Teatr
PR — Studio Klasyczne — „Pier-
sza miłość” słuch.; 21.35 Muz.
aktualn.; 22 W tanecznym na-
stroju; 22.40 Kompozytor i jego
piosenki — E. Czerny; 23.15 „Po-
raz pierwszy na antenie”; 0.01 Pro-
gram nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.25.

PROGRAM II: Fala 407 m UKF
69.74 MHz; 8.05 Muzyka; 8.35 Z cyklu
„Portrety” reportaży; 8.55 Siłaska Es-
trada Wojskowa; 9.15 „Nie bój się
jesieni” melodie i piosenki na te-
porę roku; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55
Konc. rozrywkowy; 10.25 Pisarz i
książka — o twórczości Wł. Ma-
chejka; 10.55 Z dawnych i naj-
nowszych kart muzyki polskiej;
13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15
Szachy pisza — my odpowiadamy;
13.25 „Ogniste próby” fragm.
książki; 13.45 Utwory na zesp. smy-
czkowe; 14.20 „Znane przeboje fil-
mowe — znane orkiestry”; 14.45
„Błękitna sztafeta” 15 „Co się
wam w tej audycji najbardziej po-
dobia”; 15.30 Piosenki żołnierskie;
15.50 „Czynnik F” z cyklu:
„Konstrukcja modelu życia”; 17.10
„Poznań literacki” felieton; 17.20
Radiowy Klub Polskiej Muzyki
Młodzieżowej; 17.50 Aud. społ. W.
Goszczyńskiego; 18.10 O pracy Kół
Młodzieży Wojskowej; 18.30 „Moni-
tor Nauki Polskiej”; 18.45 Język
angielski; 19.07 Alfabet ork. roz-
rywkowych. Ork. B. Goodwina;
19.30 Reportaż literacki pt. „Po-
wrót do miejsc znanych”; 19.50
Polska muz. ludowa; 20.05 Sylwet-
ka kompozytora — G. Rossini;
20.50 Walce znan. Sekwany; 21.30
Przeboje wiecznie młode; 22 Spra-
wowanie dżw. z obrad V Zjazdu

WTOREK — PROGRAM I:
Fala 1322 m i UKF 66,62
MHz (do g. 17): 7.45 „Błękit-
na sztafeta”; 8.20 Parada zesp.
rozrywk.; 8.44 Konc. zyczeń;
Dla kl. X „Noc listopadowa” mon-
taż i fr. dram.; 9.40 Dla przed-
szkol. „Robot” słuch.; 10. „Dzień
dzisiejszy”; 10.40 Autobus do Rado-
ści” fragm. pow.; 10.20 Koncert po-
pularny Ork. PR i TV w Krako-
wie; 10.50 „System zrozumiałych
znaków”; 11. Mel. na strunach i
klawiszach; 11.25 Konc. Ork. Ma-
dolinistów Rozgł. Łódzkiej PR;
11.49 „Rodzice a dziecko” — Start
siedmiolatki; 12.10 „Koncert z
polonezem”; 13 Dla kl. VII-VIII
„Paganini — czarodziej skrzy-
piec”; 13.25 „Dziwują się ludzie”;
13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14
„Siadami Kolberga” — „Etnogra-
fowie amatorzy”; 14.20 Z włoskiej
muzyki operowej; 15.05 Audycja
dla klas licealnych; 15.30 Dla dzie-
ci „Podróż bez biletu”; 16 „Popo-
łudnie z młodociano”; 18 „Na Sła-
sku i na Mazowszu”; 18.30 Spra-
wowanie dżw. z obrad V Zjazdu
PZPR; 19.30 Z nagrań wybitnych
„Ksiądz artystów”; 20.35 Teatr
PR — Studio Klasyczne — „Pier-
sza miłość” słuch.; 21.35 Muz.
aktualn.; 22 W tanecznym na-
stroju; 22.40 Kompozytor i jego
piosenki — E. Czerny; 23.15 „Po-
raz pierwszy na antenie”; 0.01 Pro-
gram nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.25.

PROGRAM II: Fala 407 m UKF
69.74 MHz; 8.05 Muzyka; 8.35 Z cyklu
„Portrety” reportaży; 8.55 Siłaska Es-
trada Wojskowa; 9.15 „Nie bój się
jesieni” melodie i piosenki na te-
porę roku; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55
Konc. rozrywkowy; 10.25 Pisarz i
książka — o twórczości Wł. Ma-
chejka; 10.55 Z dawnych i naj-
nowszych kart muzyki polskiej;
13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15
Szachy pisza — my odpowiadamy;
13.25 „Ogniste próby” fragm.
książki; 13.45 Utwory na zesp. smy-
czkowe; 14.20 „Znane przeboje fil-
mowe — znane orkiestry”; 14.45
„Błękitna sztafeta” 15 „Co się
wam w tej audycji najbardziej po-
dobia”; 15.30 Piosenki żołnierskie;
15.50 „Czynnik F” z cyklu:
„Konstrukcja modelu życia”; 17.10
„Poznań literacki” felieton; 17.20
Radiowy Klub Polskiej Muzyki
Młodzieżowej; 17.50 Aud. społ. W.
Goszczyńskiego; 18.10 O pracy Kół
Młodzieży Wojskowej; 18.30 „Moni-
tor Nauki Polskiej”; 18.45 Język
angielski; 19.07 Alfabet ork. roz-
rywkowych. Ork. B. Goodwina;
19.30 Reportaż literacki pt. „Po-
wrót do miejsc znanych”; 19.50
Polska muz. ludowa; 20.05 Sylwet-
ka kompozytora — G. Rossini;
20.50 Walce znan. Sekwany; 21.30
Przeboje wiecznie młode; 22 Spra-
wowanie dżw. z obrad V Zjazdu

WTOREK — PROGRAM I:
Fala 1322 m i UKF 66,62
MHz (do g. 17): 7.45 „Błękit-
na sztafeta”; 8.20 Parada zesp.
rozrywk.; 8.44 Konc. zyczeń;
Dla kl. X „Noc listopadowa” mon-
taż i fr. dram.; 9.40 Dla przed-
szkol. „Robot” słuch.; 10. „Dzień
dzisiejszy”; 10.40 Autobus do Rado-
ści” fragm. pow.; 10.20 Koncert po-
pularny Ork. PR i TV w Krako-
wie; 10.50 „System zrozumiałych
znaków”; 11. Mel. na strunach i
klawiszach; 11.25 Konc. Ork. Ma-
dolinistów Rozgł. Łódzkiej PR;
11.49 „Rodzice a dziecko” — Start
siedmiolatki; 12.10 „Koncert z
polonezem”; 13 Dla kl. VII-VIII
„Paganini — czarodziej skrzy-
piec”; 13.25 „Dziwują się ludzie”;
13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14
„Siadami Kolberga” — „Etnogra-
fowie amatorzy”; 14.20 Z włoskiej
muzyki operowej; 15.05 Audycja
dla klas licealnych; 15.30 Dla dzie-
ci „Podróż bez biletu”; 16 „Popo-
łudnie z młodociano”; 18 „Na Sła-
sku i na Mazowszu”; 18.30 Spra-
wowanie dżw. z obrad V Zjazdu
PZPR; 19.30 Z nagrań wybitnych
„Ksiądz artystów”; 20.35 Teatr
PR — Studio Klasyczne — „Pier-
sza miłość” słuch.; 21.35 Muz.
aktualn.; 22 W tanecznym na-
stroju; 22.40 Kompozytor i jego
piosenki — E. Czerny; 23.15 „Po-
raz pierwszy na antenie”; 0.01 Pro-
gram nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.25.

PROGRAM II: Fala 407 m UKF
69.74 MHz; 8.05 Muzyka; 8.35 Z cyklu
„Portrety” reportaży; 8.55 Siłaska Es-
trada Wojskowa; 9.15 „Nie bój się
jesieni” melodie i piosenki na te-
porę roku; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55
Konc. rozrywkowy; 10.25 Pisarz i
książka — o twórczości Wł. Ma-
chejka; 10.55 Z dawnych i naj-
nowszych kart muzyki polskiej;
13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15
Szachy pisza — my odpowiadamy;
13.25 „Ogniste próby” fragm.
książki; 13.45 Utwory na zesp. smy-
czkowe; 14.20 „Znane przeboje fil-
mowe — znane orkiestry”; 14.45
„Błękitna sztafeta” 15 „Co się
wam w tej audycji najbardziej po-
dobia”; 15.30 Piosenki żołnierskie;
15.50 „Czynnik F” z cyklu:
„Konstrukcja modelu życia”; 17.10
„Poznań literacki” felieton; 17.20
Radiowy Klub Polskiej Muzyki
Młodzieżowej; 17.50 Aud. społ. W.
Goszczyńskiego; 18.10 O pracy Kół
Młodzieży Wojskowej; 18.30 „Moni-
tor Nauki Polskiej”; 18.45 Język
angielski; 19.07 Alfabet ork. roz-
rywkowych. Ork. B. Goodwina;
19.30 Reportaż literacki pt. „Po-
wrót do miejsc znanych”; 19.50
Polska muz. ludowa; 20.05 Sylwet-
ka kompozytora — G. Rossini;
20.50 Walce znan. Sekwany; 21.30
Przeboje wiecznie młode; 22 Spra-
wowanie dżw. z obrad V Zjazdu

WTOREK — PROGRAM I:
Fala 1322 m i UKF 66,62
MHz (do g. 17): 7.45 „Błękit-
na sztafeta”; 8.20 Parada zesp.
rozrywk.; 8.44 Konc. zyczeń;
Dla kl. X „Noc listopadowa” mon-
taż i fr. dram.; 9.40 Dla przed-
szkol. „Robot” słuch.; 10. „Dzień
dzisiejszy”; 10.40 Autobus do Rado-
ści” fragm. pow.; 10.20 Koncert po-
pularny Ork. PR i TV w Krako-
wie; 10.50 „System zrozumiałych
znaków”; 11. Mel. na strunach i
klawiszach; 11.25 Konc. Ork. Ma-
dolinistów Rozgł. Łódzkiej PR;
11.49 „Rodzice a dziecko” — Start
siedmiolatki; 12.10 „Koncert z
polonezem”; 13 Dla kl. VII-VIII
„Paganini — czarodziej skrzy-
piec”; 13.25 „Dziwują się ludzie”;
13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14
„Siadami Kolberga” — „Etnogra-
fowie amatorzy”; 14.20 Z włoskiej
muzyki operowej; 15.05 Audycja
dla klas licealnych; 15.30 Dla dzie-
ci „Podróż bez biletu”; 16 „Popo-
łudnie z młodociano”; 18 „Na Sła-
sku i na Mazowszu”; 18.30 Spra-
wowanie dżw. z obrad V Zjazdu
PZPR; 19.30 Z nagrań wybitnych
„Ksiądz artystów”; 20.35 Teatr
PR — Studio Klasyczne — „Pier-
sza miłość” słuch.; 21.35 Muz.
aktualn.; 22 W tanecznym na-
stroju; 22.40 Kompozytor i jego
piosenki — E. Czerny; 23.15 „Po-
raz pierwszy na antenie”; 0.01 Pro-
gram nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.25.

PROGRAM II: Fala 407 m UKF
69.74 MHz; 8.05 Muzyka; 8.35 Z cyklu
„Portrety” reportaży; 8.55 Siłaska Es-
trada Wojskowa; 9.15 „Nie bój się
jesieni” melodie i piosenki na te-
porę roku; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55
Konc. rozrywkowy; 10.25 Pisarz i
książka — o twórczości Wł. Ma-
chejka; 10.55 Z dawnych i naj-
nowszych kart muzyki polskiej;
13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15
Szachy pisza — my odpowiadamy;
13.25 „Ogniste próby” fragm.
książki; 13.45 Utwory na zesp. smy-
czkowe; 14.20 „Znane przeboje fil-
mowe — znane orkiestry”; 14.45
„Błękitna sztafeta” 15 „Co się
wam w tej audycji najbardziej po-
dobia”; 15.30 Piosenki żołnierskie;
15.50 „Czynnik F” z cyklu:
„Konstrukcja modelu życia”; 17.10
„Poznań literacki” felieton; 17.20
Radiowy Klub Polskiej Muzyki
Młodzieżowej; 17.50 Aud. społ. W.
Goszczyńskiego; 18.10 O pracy Kół
Młodzieży Wojskowej; 18.30 „Moni-
tor Nauki Polskiej”; 18.45 Język
angielski; 19.07 Alfabet ork. roz-
rywkowych. Ork. B. Goodwina;
19.30 Reportaż literacki pt. „Po-
wrót do miejsc znanych”; 19.50
Polska muz. ludowa; 20.05 Sylwet-
ka kompozytora — G. Rossini;
20.50 Walce znan. Sekwany; 21.30
Przeboje wiecznie młode; 22 Spra-
wowanie dżw. z obrad V Zjazdu

WTOREK — PROGRAM I:
Fala 1322 m i UKF 66,62
MHz (do g. 17): 7.45 „Błękit-
na sztafeta”; 8.20 Parada zesp.
rozrywk.; 8.44 Konc. zyczeń;
Dla kl. X „Noc listopadowa” mon-
taż i fr. dram.; 9.40 Dla przed-
szkol. „Robot” słuch.; 10. „Dzień
dzisiejszy”; 10.40 Autobus do Rado-
ści” fragm. pow.; 10.20 Koncert po-
pularny Ork. PR i TV w Krako-
wie; 10.50 „System zrozumiałych
znaków”; 11. Mel. na strunach i
klawiszach; 11.25 Konc. Ork. Ma-
dolinistów Rozgł. Łódzkiej PR;
11.49 „Rodzice a dziecko” — Start
siedmiolatki; 12.10 „Koncert z
polonezem”; 13 Dla kl. VII-VIII
„Paganini — czarodziej skrzy-
piec”; 13.25 „Dziwują się ludzie”;
13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14
„Siadami Kolberga” — „Etnogra-
fowie amatorzy”; 14.20 Z włoskiej
muzyki operowej; 15.05 Audycja
dla klas licealnych; 15.30 Dla dzie-
ci „Podróż bez biletu”; 16 „Popo-
łudnie z młodociano”; 18 „Na Sła-
sku i na Mazowszu”; 18.30 Spra-
wowanie dżw. z obrad V Zjazdu
PZPR; 19.30 Z nagrań wybitnych
„Ksiądz artystów”; 20.35 Teatr
PR — Studio Klasyczne — „Pier-
sza miłość” słuch.; 21.35 Muz.
aktualn.; 22 W tanecznym na-
stroju; 22.40 Kompozytor i jego
piosenki — E. Czerny; 23.15 „Po-
raz pierwszy na antenie”; 0.01 Pro-
gram nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.25.

PROGRAM II: Fala 407 m UKF
69.74 MHz; 8.05 Muzyka; 8.35 Z cyklu
„Portrety” reportaży; 8.55 Siłaska Es-
trada Wojskowa; 9.15 „Nie bój się
jesieni” melodie i piosenki na te-
porę roku; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55
Konc. rozrywkowy; 10.25 Pisarz i
książka — o twórczości Wł. Ma-
chejka; 10.55 Z dawnych i naj-
nowszych kart muzyki polskiej;
13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15
Szachy pisza — my odpowiadamy;
13.25 „Ogniste próby” fragm.
książki; 13.45 Utwory na zesp. smy-
czkowe; 14.20 „Znane przeboje fil-
mowe — znane orkiestry”; 14.45
„Błękitna sztafeta” 15 „Co się
wam w tej audycji najbardziej po-
dobia”; 15.30 Piosenki żołnierskie;
15.50 „Czynnik F” z cyklu:
„Konstrukcja modelu życia”; 17.10
„Poznań literacki” felieton; 17.20
Radiowy Klub Polskiej Muzyki
Młodzieżowej; 17.50 Aud. społ. W.
Goszczyńskiego; 18.10 O pracy Kół
Młodzieży Wojskowej; 18.30 „Moni-
tor Nauki Polskiej”; 18.45 Język
angielski; 19.07 Alfabet ork. roz-
rywkowych. Ork. B. Goodwina;
19.30 Reportaż literacki pt. „Po-
wrót do miejsc znanych”; 19.50
Polska muz. ludowa; 20.05 Sylwet-
ka kompozytora — G. Rossini;
20.50 Walce znan. Sekwany; 21.30
Przeboje wiecznie młode; 22 Spra-
wowanie dżw. z obrad V Zjazdu

WTOREK — PROGRAM I:
Fala 1322 m i UKF 66,62
MHz (do g. 17): 7.45 „Błękit-
na sztafeta”; 8.20 Parada zesp.
rozrywk.; 8.44 Konc. zyczeń;
Dla kl. X „Noc listopadowa” mon-
taż i fr. dram.; 9.40 Dla przed-
szkol. „Robot” słuch.; 10. „Dzień
dzisiejszy”; 10.40 Autobus do Rado-
ści” fragm. pow.; 10.20 Koncert po-
pularny Ork. PR i TV w Krako-
wie; 10.50 „System zrozumiałych
znaków”; 11. Mel. na strunach i
klawiszach; 11.25 Konc. Ork. Ma-
dolinistów Rozgł. Łódzkiej PR;
11.49 „Rodzice a dziecko” — Start
siedmiolatki; 12.10 „Koncert z
polonezem”; 13 Dla kl. VII-VIII
„Paganini — czarodziej skrzy-
piec”; 13.25 „Dziwują się ludzie”;
13.40 „Wiecej, lepiej, taniej